Nr 112. Dnia 17 maja. Piątek. Dnia 5 (17) maja 1878 r.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli 7 (w tem mieści się opłata pocz. za przesyłkę rs. 1 kopiej oraz za opakowanie i ekspedy rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Paschalisa i Weroniki.
Jutro: ŚŚ. Feliksa Kapucyna i Wenantego.
Niedziela: ŚŚ. Piotra Celestyna i Iwona W.
Poniedziałek: Ś. Bernarda Seneńskiego.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 4
Zachód „ „ 7 „ 49

Długość dnia godzin 15 minut 45
Przybyło „ „ 6 „ 1

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: ŚŚ. Wiktora Męczennika i Donata.
Środa: ŚŚ. Julji P. M. i Heleny P.
Czwartek: Ś. Dezyderjusza Biskupa.
Piątek: S. Joanny wdowy.

— W dniu wczorajszym w czasie rozpoczętego 40-to godzinnego nabożeństwa, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, w połączeniu z uroczystością św. Jana Nepomucena, Patrona dobrej sławy, Summę celebrował JX. Władysław Knapiński, w czasie której słowo Boże głosił JX. Borzewski, kanonik metropolitalny.

Nieszporne nabożeństwo odprawił JX. Podolski, słowo zaś Boże podczas Nieszporów głosił JX. Ruszkiewicz, regens tutejszego seminarjum duchownego.

Dziś jako w dniu uroczystości św. Weroniki, odbywa się w dalszym ciągu odpustowe to nabożeństwo tymże samym co i wczoraj porządkiem.

W dniu jutrzejszym zaś czterdziestogodzinny ten odpust zakończonym zostanie, w połączeniu z obchodem uroczystości św. Feliksa, kapucyna, szczególniejszego patrona dziatek.

Tak dziś jak i jutro podczas tego uroczystego nabożeństwa głoszonem będzie słowo Boże dwa razy dziennie: zrana w czasie Summy i po południu podczas Nieszporów.

Uroczystość ta czterdziestogodzinnego nabożeństwa zakończy się błogosławieństwem ludu Najświętszym Sakramentem, oraz pobłogosławieniem dziatek przed ołtarzem ich uroczystującego patrona św. Feliksa.

Przypominamy zarazem, iż w przyszłą niedzielę, począwszy od jutrzejszych Nieszporów, odbywać się będzie całodzienne uroczyste nabożeństwo, połączone z odpustem zupełnym, w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście, gdzie obchodzoną będzie uroczystość św. Weroniki, patronki arcybractwa nieustającej adoracji Najświętszego Sakramentu, oraz Instytucji Jałmużniczej, odłożona z dnia dzisiejszego.

Zaś w kościołach: św. Anny na Krak.-Przedmieściu i św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej obchodzoną będzie odpustem zupełnym doroczna uroczystość św. Jana Nepomucena, Patrona dobrej sławy, odłożona z dnia wczorajszego.

W kościele czerniakowskim rozpocznie się jutro dwutygodniowy obchód pamiątki św. Bonifacego męczennika, odpustem zupełnym.

— Ewangelja święta w przyszłą niedzielę jako w 4-tą po Wielkiejnocy przypadająca, zapisaną jest u Jana św. w rozdziale 16-tym „O przyczynie odejścia Chrystusa Pana.“

— W gazecie *Moskiewskie Wiadomości* zamieszczoną została następująca odezwa:

Zostającego pod Najdostojniejszą protekcją
JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI
CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU,
komitetu głównego moskiewskiego
do zbierania ofiar
DLA NABYCIA STATKÓW MORSKICH
dla floty ochotniczej.

Bóg zsyła na Rossję nową próbę. Wróg nieprzejednany grozi nam wojną. Rodacy! Czyż ścierpimy, ażeby zniszczył on owoce naszych zwycięztw i ujarzmił znowu naszych braci wyswobodzonych?

Wróg nasz silny jest na morzu. Pod względem zarówno liczby, jak ogromu środków, jego siły przewyższają znacznie nasze. Lecz jest możność zadania mu i na drogach morskich ciosu dotkliwego. Któż nie wie, że wszystkie interesa wroga naszego redukują się do zysku i zbogacenia się? Posiada on ogromną flotę kupiecką. Trzydzieści tysięcy statków jego okrywa oceany świata całego. Tam właśnie skierować należy ciosy! Podczas gdy wróg zamknie morza nasze, i tak samo jak podczas wojny krymskiej będzie palił i rabował wsie bezbronne na brzegach naszych, niech jego flota kupiecka na przestworach oceanów ulegnie z kolei klęskom wojny! Potrzebne nam są do tego statki szybkie i mocne, któreby zjawiły się jako groza niespodziana na drogach morskich handlowych wroga naszego.

Ostatnia wojna okryła chwałą marynarzy naszych, którzy walczyli na wątłych statkach z groźnemi pancernikami i byli zwycięzcami w tak nierównej walce. Dajcie im prawdziwe statki morskie, poszlijcie ich na oceany dla wyławiania nieprzyjacielskiej floty kupieckiej, a wróg nasz pożałuje swojej zarozumiałości.

Dzieci ziemi ruskiej, którzy stawaliście jak jeden człowiek ile razy niebezpieczeństwo zagrażało świętej matce naszej Rossji, i tym także razem odezwiecie się jednomyślnie na jej głos i wspólnemi siłami stworzycie flotę ochotniczą, która dowiedzie znowu światu, do czego zdolny naród russki, gdy staje na straży honoru swej ojczyzny.

Lecz czas biegnie. Trzeba działać szybko. Jeżeli chcesz pokoju—gotuj się do wojny.

Ofiary przyjmują się:

W Moskwie: 1) W komitecie głównym moskiewskim, przy zarządzie jenerał-gubernatora moskiewskiego; 2) w zarządzie Towarzystwa pomocy dla żeglugi russkiej handlowej, na Wozdwiżence, w domu hrabi Komarowskiego; 3) u kasjera komitetu głównego J. A. Lamina (Iljinka, dom banku moskiewskiego kupieckiego). W innych miastach: 1) w komitetach miejscowych do zbierania ofiar, i 2) w miejscowych zarządach oddziałów Towarzystwa pomocy dla żeglugi ruskiej handlowej. (*Dz. W.*).

Z Serbji.

W ostatnich kilku miesiącach mówiono i pisano wiele o spisku wykrytym w Topoli przeciw ks. Milanowi i dzisiejszemu rządowi serbskiemu. Jakkolwiek sąd wojenny, który się tą sprawą i śledztwem w Arandżelowacu zajmował wydał już dawno wyrok śmierci na winnych, książę dotychczas nie podpisał wyroku i nie nadał mu ostatecznej prawomocności, co więcej ani razu nie wspomniał o tej sprawie swoim ministrom, jak gdyby umyślnie unikał tego przedmiotu.

Gabinet białogrodzki postanowił po ukończeniu całego procesu ogłosić wszystkie dotyczące akta, aby wobec Europy wykazać, że wymierzona kara dotknęła słusznie winnych spisku przeciw dynastji Obrenowiczów.

Obiegające pogłoski po kraju i za granicą posądzały spiskowców o tendencje socjalistyczne, o zamiar wprowadzenia na tron powtórnie rodziny Karageorgiewiczów, chociaż dowodów na to nikt przytoczyć nie mógł. Mówiono wiele o tajnych korespondencjach, a nawet i o tem, że w notysie byłego ministra Czumica znaleziono cały plan sprzysiężenia.

Opinja publiczna w Serbji zajmowała się żywo tą sprawą, pogłoski niejasne rozdrażniały ją tylko, podejrzywano, a może i słusznie, długoletnią walkę stronnictw za źródło dzisiejszych zaburzeń i spisków antidynastycznych.

Dla lepszego zrozumienia całej sprawy należałoby wpierw obznajmić się z mało znaną po za granicami Serbji historją ministerjalną tego kraju od czasu gwałtownej śmierci ks. Michała w Topeziderze aż do dzisiejszego dnia.

Czasy rejencji w Serbji zaszczepiły jad korupcji w organizm społeczny, — pozorny liberalizm wielkorządcy Blasnavaca i Risticza, system policyjny przy-

WYSTAWA PARYZKA

przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO.

IV.

Paryż 13-go maja 1878 roku.

Aleja Narodów jest więc jednym z punktów orjentacyjnych w pałacu na Champ de Mars, może najpopularniejszym. Odszukawszy ją i przeszedłszy raz wzdłuż niej, posiadamy klucz do całego pałacu, jeżeli pamiętamy reguły następujące.

Wschodnia część pałacu, za galerjami sztuk pięknych, należy do *la belle France*, która prawem gospoси wzięła lwi dział z całości i zapełniła pół pałacu swemi okazami. W tej połowie znajdują się najwykwintniejsze okazy najbliżej honorowego przedsionka i pódwórza; im dalej na wschód, ku bramie Rapp, tem mniej rzeczy zbytkowych znajdujemy, aż nareszcie dojdziemy do zbioru maszyn, umieszczonego w aneksie, czyli szopie równoległej z głównym pałacem.

Zachodnia część gmachu należy do gości Francji, całej prawie rodziny ludzkiej, zupełnie lub wpół ucywilizowanej, z wyjątkiem Niemiec i Brazylji, których przemysł nie zdobył się na uczestnictwo w wystawie. Każde państwo posiada w tym dziale czworobok sięgający od alei Narodów, przez cały pałac, aż do zachodniego frontu, ale nierównej szerokości i obrócony wykwintną facjatą ku podwórzu środkowemu. Styl tych facjat nibyto odzwierciedla najpopularniejsze wzory domowego budownictwa każdej narodowości. Długość ich daje wierne pojęcie o stosunkowem stanowisku przemysłowem, jakie każda ludzka rodzina zajmuje w chwili bieżącej. Zmierz długość facjat, a ocenisz przemysł narodu. I tak, facjata angielska zajmuje ósmą część alei, będąc o wiele dłuższą od każdej innej. Facjaty Belgii, Szwajcarji, Austrji i Rossji są prawie równej długości. Tylko zuch San Marino, choć przemysł jej nie ma i cala, zrobiła sobie facjatę na cały łokieć.

Wewnątrz czworoboku każdego państwa ugrupowano okazy systematycznie, umieszczając artystyczniejsze i wykwintniejsze bliżej alei Narodów, zaś rzeczy prostaczej powierzchowności dalej na zachód. Więc od fotografii, druków, robót jubilerskich, brązów, tkanin, włókien i skór przejdziemy do maszyn, ziemiopłodów, wystawy drzewa, budulca, ruchu kolejowego i t. d. Wiele państw nie mogąc pomieścić ciężkich okazów w pałacu, wyniosły je do aneksów, czyli szop i pawilonów, zbudowanych własnym kosztem pomiędzy pałacem i Avenue Suffren. W nich wypada najczęściej szukać ziemiopłodów, drzewa, minerałów, maszyn rolniczych i t. p. przedmiotów.

Jeszcze raz powtarzam, iż obeznawszy się z facjatami rozmaitych narodów i pamiętając rozkład klas przemysłowych, turysta znajdzie łatwo jakiegokolwiek rodzaju okaz, w jakiejkolwiek sekcji.

Wątpię, czy ktokolwiek z odwiedzających wystawę nie skierował przy pierwszej wizycie kroków swoich do alei Narodów. Jej facjaty uniesmiertelniono już piórem, ołówkiem i kunsztem fotografa. Jest ona poliglotycznym salonem pod stropem błękitnym, w którym cały kalejdoskop ludzkich typów miesza się w coraz nowe, zawsze malownicze obrazki. Jestto świątynia pokoju, jak niegdyś Delfi, lub jak znana mi na zachodnich stepach kopalnia świętej gliny, gdzie Apasz i Komansz, Su i Pauni palą przy wspólnem ognisku kalumet przyjaźni, chociaż bracia ich skalpują się w tejże chwili, niedaleko. Tu mandaryn otwiera szeroko migdałowe oczki na militarną francuzką figurkę, z umysłowym harcapem równie długim, jak chiński warkocz; tu niemiecki wydęty biurokrata uczy się dobroduszności od byłego prezydenta amerykańskiego, rossyjanin fraternizuje z turkiem, marynarz angielski mruga zaś na obydwu i zaprasza ich przyjacielskim uśmiechem na *pale ale*, do amerykańskiego bufetu, gdzie dobry napój podaje 12 córek Heby, dobranie brzydkich, ku wielkiemu zmartwieniu waszego przewodnika.

Słowem aleja Narodów jest nietylko wystawą stylów budownictwa, lecz i ludzi. Jaka też szkoda, że nie znajdujemy w niej angielskich, francuzkich, włoskich, rossyjskich, chińskich, nie wiem jeszcze jakich bufetów, jak bywało w r. 1868, wewnątrz okrągłej rotundy, gdzie najnadobniejsze sylfidy z różnych krajów, czasem w najmodniejszych sukienkach, czasem w spódniczkach niesięgających do kostek, oznajmiały nas z rozwojem kuchni i piwnic całej kuli ziemskiej. Ale ten ponętny dodatek psuł interesa panom restauratorom w mieście, więc w tym roku sprzysięgli się skutecznie przeciw niemu.

Przejdźmy się wzdłuż alei. Zaczyna się ona angielskim domem, w stylu elizabetańskim i prywatnym pawilonem księcia Walii, jego urzędowej rezydencji, w charakterze prezesa angielskiej komisji. Wstęp do tego pawilonu wzbroniony. Czegóż jednak stosunki lub łaska nie dokażą? Wejdźmy, może nam pozwolą zajrzeć do saloników, komnat i buduarów, umeblowanych jak najpyszniej, smakiem i kosztem najlepszych angielskich tapicerów, by pokazać światu sybarytyzm w domowych urządzeniach, na wyspie Krezusów. Wnętrze tego pawilonu jest reklamą pewnych firm, zrobioną z obić i mahoniów. Cały ten przepych kupił już jakiś dorobkiewicz amerykański, aby go wywieźć za Atlantyk w całości wraz z dworkiem, i kłuć nim oczy innych dorobkiewiczów. Ten Yankes będzie miał salon z meblami i kominkiem orzechowym, furnirowanemi kością słoniową i hebanem. Firanki z blado-zielonego atłasu, ściany okryte

pominający instytucję napoleońskich mouchard'ów, przyczyniły się głównie do tego. Ze śmiercią Blaznavaca upadł Ristic, a z upadku jego cieszyły się wszelkie stronnictwa w Serbji, nawet sam książę zadowolony był z tego, że go los uwolnił z pod nieprzyjemnego dlań kierunku człowieka, którego samolubną i bezwzględną ambicję miał sposobność poznać dokładnie.

Nowe ministerjum złożone zostało przez Marynowicza ze samych sił młodych, z samych stronników Omladiny, a teka ministra spraw wewnętrznych i policji dostała się wówczas popularnemu w kraju profesorowi Czumiczowi.

Ristic wraz ze szwagrem swoim, znanym ministrem policji Radziwojem Milojkowiczem, znienawidzili nowego intruza, który im w rządzie u steru miejsce zabrał. Tymczasem Marynowicz i Czumicz zabrali się w postępowym duchu do przeprowadzenia reform państwowych, i w prawdziwie liberalnym kierunku rozpoczęli swoje działania; nadano wolność słowa i prasy, zniesiono karę cielesną, uszanowano lepiej prawa skupczyny i t. p.

Ks. Milan w krótkim czasie nabrał tyle zaufania do Czumicza, że kiedy Marynowicz ustąpił, wymógł na nim przyjęcie prezesostwa gabinetu.

— Z Czumiczem na czele—mówił wówczas do jednego z zagranicznych dyplomatów—spokojny jestem o losy kraju i mojej dynastji; znam jego wartość i popularność w państwie całem.

Nieprzyjaciele nowego prezesa gabinetu starali się mu szkodzić wszelkiemi sposobami i pracowali nad obaleniem młodego ministerjum. *Istok* z inicjatywy Risticza zamieszczać począł namiętne artykuły przeciw gabinetowi, opozycja socjalistów wzmogła się przez zbliżenie do niej Risticza.

Zmuszony do korzystania z prawa karnego, Czumicz zyskał sobie opinję reakcjonisty, w skutek czego korzystając ze sposobności *Istok* wynosić począł liberalizm Risticza. Chciano koniecznie obalić i pognębić w opinji prezesa gabinetu i zniszczyć jego wpływy.

Nie udały się wszelkie w tym względzie usiłowania, popularność Czumicza pozostawała jednakową; wtedy jeden z zaufanych przyjaciół Risticza szepnął zręcznie księciu Milanowi w ucho, iż Czumicz żywi skrycie tendencje anti-dynastyczne. Był to czas właśnie nowych wyborów do skupczyny, rozpuszczono u dworu plotkę, że minister proteguje stronników rodziny Karageorgiewiczów.

Książę otwarcie zapytał o to swojego ministra, a ten dla okazania całej swej lojalności, odpowiedział wydaniem okólnika do prefektów, w którym w sposób wcale niepochlebny dla wspomnionych pretendentów do tronu serbskiego polecił, aby w razie potrzeby z bronią w ręku przeszkodzono wyborowi kandydatów, ze stronnictwa nieprzychylnego panującej dynastji.

Z tego powodu przyszło rzeczywiście do gwałtownych starć, przy czem nawet jeden z deputowanych życie utracił.

Opinja publiczna okazała się po raz pierwszy przeciw Czumiczowi; popularność jego zachwiała się u ludu, ale za to względy księcia wzrosły.

Partja Risticza chybiła i tym razem celu.

Czumicz potrafił nawet przekonać księcia o niebezpiecznym wpływie byłego ministra, który w swej zawziętości chciał podobno sam przystać do stronnictwa pretendenta z rodziny Karageorgiewicza.

Polityczna zawiść miała się wkrótce zamienić na osobistą nienawiść i zanieprzyjaźnić na śmierć i życie Czumicza z Risticzem; stało się to z okazji pewnej brudnej sprawy, w którą był wmięszany szwagier Risticza, a która go publicznie skompromitowała.

Zaprzysiężono zemstę Czumiczowi, który wówczas cieszył się właśnie największem zaufaniem ks. Milana; przepowiedziano mu nawet jego los w razie, gdyby obaj straceni przeciwnicy dostali się znowu kiedyś do władzy.

I stało się, jak przepowiadali.

Niezadowolenie ludu z powodu owych gwałtownych starć wywołanych w skutek znanego okólnika do prefektów przed wyborami do nowej skupczyny—wzrastało przeciw prezesowi gabinetu. Pod naciskiem większości musiał się Czumicz podać do dymisji, której swemu „najwierniejszemu doradcy" z wielką trudnością udzielił wreszcie książę.

Za panowania przejściowego gabinetu Stefanowicza wybuchło w r. 1875 powstanie w Hercegowinie; inteligentniejsza część ludności przechyliła się na stronę powstańców hercegowińskich i bośniackich, z czego później otwarta akcja przeciw Porcie się rozwinęła. Wtedy to Ristic korzystając ze sposobności, zdołał wywindować się znowu na wyżynę i dojść do władzy, głosząc bezustannie wojnę przeciw Turcji.

Po upadku ministerjum Stefanowicza na krótki tylko czas Ristic zasiadał w rządzie; przedstawienia obcych mocarstw zniewoliły księcia do usunięcia ponownie nielubianego ministra.

Następny gabinet Kaljewicza rozumiejący dobrze, iż Serbja nie była jeszcze ze wszystkiem przygotowaną do akcji zbrojnej—odsuwał ile możności stanowczą chwilę, a tem dał znowu stronnictwu Risticza sposobność do podkopania gabinetu i wzniesienia swego protegowanego, tym razem już stale do szczytu jego marzeń. Książę nie chcąc sobie narażać opinji w kraju i dłuższym oporem, zatwierdził ministerjum czynu i unikając wewnętrznej katastrofy, naraził się na wojnę.

Tekę po Czumiczu objął wreszcie jego śmiertelny wróg i rywal długoletni; — Jowan Ristic został prezesem gabinetu, a jakby i losy sprzysięgły się przeciw Czumiczowi, wykryto spisek topolnicki, w którym posądzono go o główny udział i uczestnictwo. Ważniejsze momenta procesu i motywa wyroku powtórzymy znowu przy sposobności za dobrze poinformowanym w całej tej sprawie korespondentem *Pressy*.

+

MISTRZ ANDRZEJ.

—Q— Światło dzienne nad herbowną kolebką zmarłego w tych dniach Andrzeja Towiańskiego zajaśniało po raz pierwszy w roku 1795 czy 1796 w okolicach Widkomierza, o dziesiątek mil od Wilna. Wychował się zaś w samem Wilnie, gdzie następnie był palestrantem, regentem, wreszcie sędzią ziemskim, gdyż niewielki mająteczek nieruchomy nie wystarczał na zaspokojenie potrzeb rodziny złożonej z siedmiorga osób.

Dalekim powinowatym Towiańskiego — dziesiątą wodą na kisielu, według wyrażenia litewskiego— był znakomity historyk Mikołaj Malinowski. Miał on za sobą siostrę rodzoną doktora Ferdynanda Gutta, znanego z dziejów towiańszczyzny; Gutt zaś i Towiański byli szwagrami przez żony, które wzięli u jednego ogniska. Owóż Malinowski, który skutkiem tych stosunków rodzinnych codzień prawie spotykał się z Towiańskim w Wilnie, powiadał nam, że za czasów jego karjery sądowniczej nikt w nim ani się domyślał materjału na proroka. Wogóle Malinowski, umysł rozległy, przenikliwy i trochę sceptyczny, niewiele trzymał o zdolnościach umysłowych Towiańskiego, żartował z jego nauki, ale nic złego o nim samym nie mówił.

Legenda utrzymuje, że pan Andrzej jak Tobiasz biblijny, jak Mieszko polski, w dzieciństwie był ślepy i cudownie wzrok odzyskał. To miało być początkiem marzycielstwa, wybujania wyobraźni i zaprzepaszczenia się następnie wpośród duchów. Legenda wszakże grzeszy nieprawdą psychiczną: ślepi od dzieciństwa nie miewają ani bujnej wyobraźni do tworzenia form plastycznych, ani energji w postanowieniu, czem się właśnie odznaczał Towiański. Duchy najniezawodniej opętały go dopiero w Wilnie.

Na czas studjów szkolnych Towiańskiego przypadło właśnie największe wybujanie tak zwanego podówczas „magnetyzmu zwierzęcego" albo „mesmeryzmu", od nazwiska jego propagatora Mesmera. Magnetyzm jedną stroną rozpływał się w mgle niestworzonych dziwolągów wyobraźni, a jak niektórzy powiadają i oszustwa; drugą usiłował być w ścisłym związku z naukami doświadczalnemi. W Wilnie wychodził *Pamiętnik magnetyczny*, wydawany przez Lachnickiego, poświęcony fizyce, chemii i cudom somnambulizmu. Jakoś to się wszystko godziło nietylko wtedy, ale i później. Znaliśmy nienajgorszego wcale przyrodnika, Walerjana Tomaszewicza, który jednem i tem samem piórem kreślił rozprawy naukowe, tłómaczenie Stockhard'a i przygody jasnowidzących panien. Sam też poddawał się magnetyzerom jeszcze około roku 1860.

Z magnetyzmu, niby z pnia wspólnego, w jedną stronę wyrosła gałąź duchownictwa, czyli spirytyzmu, brojącego po dziś dzień w Ameryce i Europie, i jakby na złość ludziom znajdującego zwolenników właśnie pomiędzy niewierzącymi w ducha,—w drugą wyrósł dosyć mu pokrewny, podobnież jak spirytyzm

---

gobelinami, przedstawiającemi sceny z „Wesołych kumoszek windsoorskich," oświetla latarnia w suficie, wpuszczająca światło dzienne przez szkła różnobarwne. Umeblowanie książęcego salonu jest w stylu *Jacopo*. Odciągając ciężką firankę, widzimy gotowalnię księcia, z drzewa różanego, niepolitorowanego. Meble, gabinety i biura są tu wykładane słoniową kością i lakierowane czarnym lakierem japońskim; tapety zielone i freski na fryzach, przedstawiające sceny z japońskiego życia, uzupełniają urządzenie. Dalszego pokoju oglądać niewolno. Jest to budoar księżnej; rzut oka pokazuje, że przepełniono go do przesady cackami.

Jeszcze dwór angielski — w stylu pół francuzkim, pół włoskim, z murami z płyt z *terra cotta*, z glazurą i bez niej; cały dom wygląda jak garncarska wystawa, czem jest w istocie.

Front amerykański przypomina wystawę robót z cynku. Fryzy, kapitele i arabeski, zwykle robione z gipsu, naśladowano tu z blachy. Japonja i Chiny, sąsiadujące z sobą i zajmujące prawie równe rozmiarem działy, obróciły się do ulicy facjatami, pełnemi szpiców i zmarszczek, i kolorów jak najdziwaczniej połączonych. Rozumie się, że ta część alei posiada osobliwy urok dla *Monsieur Jean Prudhomme*, episjera słońca cywilizacji, Paryża. Monsieur Prudhomme uczy się tu etnografii wschodniej, studjując kołpaki z pawiemi piórami, wprost z Szangaju, i, co go jeszcze w większe zdumienie wprowadza, osoby z Tokoi, w jedwabnych cylindrach najnowszego kroju, albowiem panowie japończycy pochopnie przyjmują europejskie szaty. Jean Prudhomme próbuje zwykle nawiązać rozmowę z synami wschodu, chociażby, jak się rozmawiali pierwsi ludzie, podług polsko-austrjackiej gramatyki dawnej daty—na migi. Ostrożnie panie Jean Prudhomme, abyś nie obraził przybyszów. Ostrzeżono nas, że ich język monosylabiczny przedstawia niesłychane trudności, głównie z powodu małej różnicy w brzmieniu najpotoczniejszych wyrazów. Tąg-bąg-dęg nie bardzo się różni od Tęg-bęg-dąg, przecież jedno znaczy „upadam do nóg", drugie zaś „bodajbyś kark skręcił." Uważaj co mówisz, panie Jean Prudhomme.

Austro-Węgry zbrobiły facjatę dualistyczną, z kolumnadą stękającą pod pesągami wielkich ludzi— w Austrji. Wszystko to pomalowali pręgami z białej farby i grafitu. Cały gmach stał się pstrym jak polityka austrjacka. Sekcja rosyjska tuż obok jest z drzewa, i naśladuje dwór wiejski, zbudowany z kłód krzyżujących się pod dziwnemi, kończastemi przyczółkami i krawędziami krużganków, obwieszonemi w festony wyrzezane z drzewa. Miniaturowe okienka zaopatrzono w okiennice misternej roboty. Facjata włoska jest w stylu odrodzenia z jego najwytworniejszej epoki, i dźwiga całe muzeum posągów marmurowych. Persja, Siam, Tunis i Maroko mają małe, eleganckie balkony. San Marino, Andora, Monako i Luksemburg, cztery poważne mocarstwa, zawarły sojusz i złożyły się na wspólną facjatę, wielkości sporego kredensu. Ale daje ono dowód namacalny, że dostojnych sprzymierzeńców jeszcze nie zjedli wielcy, wysoko ucywilizowani sąsiedzi— może rybki były dla nich za małe. Portugalja skopjowała przecudną bramę najpiękniejszego swego klasztoru, w bogatym, burgundzkim stylu z XV-go stulecia. Holandja postawiła kamienicę, z której najzamożniejszy flamandzki *burger* w XVI-tym wieku byłby dumnym; Belgja ma świątynię w stylu odrodzenia, Norwegja dwór drewniany, z frontem o misternych rzeźbach, z jedliny. Jestto może jedyna wierna kopja narodowej architektury w całym szeregu facjat, których nie będę wyliczał szczegółowo. Ustęp powyższy da wyobrażenie o jego rozmaitości.

Powiedziawszy tyle o powierzchowności rozmaitych sekcji narodowych, wspomnę o systemie ugrupowania okazów w dziale francuzkim. Dział ten nie ma uroku, wypływającego z dziwacznych frontów, więc wypadało dodać mu malowniczości gustownem ugrupowaniem wnętrza. Wymaganiu temu odpowiedziano, tworząc tak zwane *courts* czyli salony i galerje, otoczone pysznemi szafami i sztalugami, zawierającemi jeszcze pyszniejsze okazy. Każda *court* jest poświęconą innego rodzaju wyrobom, ztąd jubilerzy, zegarmistrze, fabryki tkanin, ruśnikarze i t. p. sąsiadują i rywalizują z sobą w taki sposób, że widz stojący wśrodku czworoboku może naraz ogarnąć dzieła wszystkich konkurentów. Ten układ był powodem zwłoki w ukończeniu wystawy francuzkiej. Jean Prudhomme, filut wierutny, czekał cierpliwie, aż jego rywal, Anatole Bonhomme, zbuduje swoją szafę i ją zapełni, aby natychmiast większą i piękniejszą postawić, i wsadzić do niej jeszcze ładniejsze majoliki, koronki, lub kapelusiki. I tak czekali jeden na drugiego, aż klamka zapadła 10-go maja, i kto nie miał wystawy ułożonej, już o medale ubiegać się nie może. Jak też oni pracowali w nocy z 9-go na 10-go, jakie armje robotników wyrastały w tej ciężkiej dobie, niby z pod podłogi, jakich cudów dokazywały, by wynagrodzić zwłokę poprzednią!

Praktyczny system francuzki został przyjęty w niektórych innych państwach, mianowicie Anglji i Austrji. Dzięki tej okoliczności, studjowaniu leśnych okazów podkarpackich, zebranych w całość i w małą przestrzeń, ułatwiono nam niepospolicie... O! i znów zabłądziłem pod cichą, domową strzechę, gdy wcale inne rzeczy wypada pokazywać. Chodźmy do Honorowego przedsionka.

na wikłaninie metampsychozy, chrześcijaństwa i różnych innych nauk i ćwiczeń oparty messjanizm, czyli towiańszczyzna. Kto chce się przekonać o tej wspólności ich pochodzenia, niech czyta rozgłośną niegdyś, teraz już zapomnianą książkę Justyna Körnera: *Jasnowidząca z Prevorstu.*

W tem dziele „osobliwem i dziwnem, jakiego może jeszcze od stworzenia świata nikt nie napisał ani czytał“, można odszukać wszystkie pierwiastki messjanizmu, a nawet w załączonych do niego rysunkach znaleść wyraźne pokrewieństwo ze sferami i kolumnami duchów, o któryah nauczał Towiański. Przekład polski tego ogromnego zbioru wizyj wyszedł w Warszawie w r. 1832, zatem w czasie przygotowań Towiańskiego do propagandy, na którą się udał za granicę w roku 1837.

Tak ze źródła wiary syna „świętej“ Żmujdzi— z magnetyzmu — z jasnowidzeń chorej wieśniaczki wirtemberskiej — z dodatkiem swedenborgizmu i innych rojeń mistycznych, powstała nauka, mająca zreformować chrześcijaństwo. Grunt był do tego przygotowany. Hegel wynalazł trójcę w jedności. Zaraz przypomniano sobie stare mniemanie średniowieczne, że po epoce panowania Boga Syna nastąpi panowanie Ducha świętego. Mniemanie to wtłoczono w trójkę Hegla, a wiadomo że popierał je w obszernej książce znakomity nasz myśliciel, ekonomista i filozof Cieszkowski. Przygnębienie ducha, panujące w Europie, było jakby deszczem wiosennym skrapiającym rolę. Ziarno wzeszło i wybujało.

Messianizm, podobny w swojej dogmatyce do spirytyzmu, był od niego szlachetniejszy i poważniejszy. Ztąd przylgnięcie doń Mickiewicza, Słowackiego, Goszczyńskiego, a nawet na czas jakiś wielu umysłów chłodniejszych niż zwykle bywają poeci. Miano przywrócić niby naukę chrześcijańską do pierwotnej czystości — miano odrodzić i uszczęśliwić społeczeństwo — ba! całą może ludzkość przenieść na jakąś gwiazdę dogodniejszą od ziemi. Tymczasem włochom obiecywano zjednoczenie, francuzom blask czasów Napoleona I-go i t. p. Jak tu się było nie złudzić?

Czas jednak wkrótce rozproszył złudzenie. Znaleźli się ludzie, którzy twardy orzech tajemnicy skruszyli w kleszczach zdrowego rozsądku. Stolica apostolska wyrzekła potępienie nowej sekty. Mickiewicz, który był jej prawdziwym Atlasem czy Krzysztoforem, zerwał z propagandą. Sam „mistrz“ po wygnaniu z Francji i Belgji zmuszony osiąść w Szwajcarji i spokojnie się zachowywać, z latami stracił energję. Sekta podupadała, liczba „braci“ umniejszała się, wszystko z „mistrzem“ pospołu chyliło się do grobu.

Bywały wprawdzie jeszcze i później wypadki nawrócenia. Pamiętamy nieposledniego wcale malarza Moraczyńskiego, męża rozległych wiadomości historycznych i filozoficznych, a przytem najzacniejszego i namiłosierniejszego z ludzi, który zapoznawszy się z towianizmem, porzucił penzel, obrał dobrowolną nędzę, cały czas trawił na rozpamiętywaniu, i wreszcie pojechał do Szwajcarji, by umrzeć u stóp „mistrza“. Takich jednakże coraz mniej było. Dziś, jeżeli się nie mylimy, są jeszcze tu i owdzie dawni wyznawcy, ale nowych zwolenników sekta już całkiem nie znajduje. Tem bardziej nie znajdzie ich po zgonie Towiańskiego.

Wiele i różnie mówiono o Andrzeju Towiańskim i o jego charakterze. Myśmy go nie znali osobiście, ani dowodów dlań niekorzystnych w ręku nie mieli. Znaliśmy zaś wyznawców jego wiary i możemy sumiennie zaręczyć, że byli to ludzie prawego serca i wielkiej miłości. Powiadamy więc nad grobem „mistrza“: był to obłęd nie obłuda.

Na chorym pniu społeczności europejskiej porasta jemioła i huba. Gdy drzewo ozdrowieje, nasiona niższych organizmów nie przyjmą się na niem. Towianizm był jedną z głosek przestrogi: „Ducha nie gaście, bo się mścić będzie wiarą w nogi stołowe.“

Z HEINEGO.

Przekład Adama Mieleszki-Maliszkiewicza

(Liryczne Intermezzo)

XXV.

Chłopiec się kocha w dziewczynie,
Lecz nań dziewczę nie uważa.
Ten, którego dziewczę kocha,
Z inną staje u ołtarza.

Ślub naprzekór dziewczę bierze,
Z kim się pierwszym lepszym zdarzy;
Czasem chłopca przypomina,
Chłopiec codzień o niej marzy.

Na tę nutę, jak świat starą,
Nowa codzień brzmi piosenka.
Kto do końca ją dośpiewał,
Temu pierś na dwoje pęka.

(Druga wiosna).

XXXVIII.

Na paluszkach złotych zorze
Po niebieskim krążą gmachu—
Strzegą ziemi śpiącej nocą
W kwiatów woni, w łąk zapachu...

W oniemiałym puszcz ostępie
Każdy listek czujnem uchem!
Cień mogiły legł całunem,
W zadumaniu martwem, głuchem...

Wtem głos słyszę!.. Śród tej ciszy
Naskróś serce me przenika.
Byłżeby to głos mej lubej?..
Czy to tylko śpiew słowika?

(Powrót).

LVII.

Kto uczuciem pierwszem, błogiem
Kocha, choć nie jest kochany,
Może siebie nazwać bogiem.
Ale kochać znów powtórnie,
Znów nie mając wzajemności,
Mogą chyba tylko ......

Tego d..... macie we mnie...
Bo niestety, znowu kocham,
Niekochany znów wzajemnie!
Lecz uroków już nie minę.
Słońce, księżyc, świat się śmieje,
I ja śmieję się... lecz ginę!

XIX.

Poszedłem dzisiaj zwiedzić zakątek
W jej pokoiku, pełen pamiątek.
Gdzie mię witała niegdyś dziewczyna,
Tam, gdzie mi we łzach miłość przysięgła,
Tam—na tem miejscu, dzisiaj z za węgła,
Wypełzła do mnie sycząc gadzina.

XXXI.

Wraz się kochali lat szereg mnogi,
W tajonych uczuć skrytości;
Patrzyli na się jako dwa wrogi,
Gotowi umrzeć z miłości.

Tak walcząc srodze, gdy się rozstali,
W snach się widują przelotem;
W końcu pomarli w głuchej oddali...
Nie wiedząc nawet i o tem.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Najwyższy rozkaz, pomieszczony w *Praw. Wiest.*, daje ministrowi oświaty prawo przeznaczać do gimnazjów i progimazjów, posiadających równoległe oddziały, jednego jeszcze pomocnika gospodarza klasowego po nad oznaczoną przez etat liczbę.

= Otwarte zostały nowe szkoły elementarne: w Szałocinach w powiecie warszawskim, z rocznym etatem rs. 181 kop. 20; w Brzezinach w pow. łódzkim, z etatem rs. 280 kop. 80; w Porytem w pow. kolskim z etatem rs. 150; w Niedźwiodny w pow. szczuczyńskim rs. 150; w Fornetkach w pow. suwalskim, z etatem rs. 150.

= Władza edukacyjna wydała następującym osobom świadectwa na nauczycieli i nauczycielki wyższe: ks. Ludwikowi Walichnowskiemu, wychowańcowi uniwersytetu warszawskiego; p. Sylwestrowi Porowskiemu; Stanisławowi Skrobańskiemu, b. nauczycielowi szkół rządowych; p. Franciszkowi Anielewskiemu, oraz pp: Sabinie Słonce, Aleksandrze Cichockiej, Helenie Paprockiej, Oldze Matwiejew, Annie Ewdokimow i Aleksandrze Lubomirow.

= Dobrą wieść dla uczącej się młodzieży niesie *Wędrowiec.* Profesor szkoły handlowej, p. St. Kramsztyk, napisał— według powyżej wymienionego tygodnika—„Arytmetykę handlową“. Ukaże się ona wkrótce z druku.

= W dniu 17-tym kończy się wykład nauk w instytucie gospodarstwa i leśnictwa w Nowej-Aleksandrji (Puławach); po czem do dnia 20-go maja (1-go czerwca) studenci pomienionego instytutu zajmować się mają praktycznem wykonywaniem robót na folwarkach instytutowych, w lesie, w laboratorjach i t. p. oraz dokonywaniem pomiarów i niwelacji. Miesiąc czerwiec przeznaczony jest na egzamina roczne. W czasie od dnia 19 czerwca (1 lipca) do 3 (15) lipca studenci pod kierunkiem profesorów zwiedzać będą celniejsze gospodarstwa rolne i leśne w Królestwie lub w gubernjach cesarstwa. Czas od 3 (15) lipca do 1 (13) września przeznaczony jest na wakacje. Przy tej sposobności dodamy, iż podobno istnieje projekt zmiany trzechletniego kursu nauki w instytucie puławskim na kurs czteroletni.

= Rodzina ś. p. Wacława Lubowidzkiego, obywatela ziemskiego w powiecie skwirskim, gubernji kijowskiej, zmarłego przed kilkoma miesiącami, zamierzyła utworzyć stypendjum imienia Wacława Lubowidzkiego dla jednego z młodzieży, kształcącej się w puławskim instytucie rolniczym.

W tym więc celu złożono pięć tysięcy rubli w papierach sześcio-procentowych i poczyniono odpowiednie kroki na właściwej drodze, ażeby stypendjum to zostało urzędownie zatwierdzone.

= W dniu dzisiejszym otrzymaliśmy z Zurychu następujące żałobne pismo: „Dnia 13-go maja 1878 r. w Zurychu (w Szwajcarji) zasnął w Bogu, opatrzony świętemi Sakramentami, ś. p. Andrzej Towiański w 80-tym roku życia. O czem, zgromadzeni u łoża śmierci nigdy nieodżałowanego ojca, synowie i córki zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych.“

= **Z litetatury.**

* *Kronika rodzinna* w ostatnim numerze daje poezję „Na skale“, pochodzącą z niewydanych rękopisów Zygmunta Krasińskiego.

* Toż pismo drukuje „Myśli i uwagi“ margrabi Aleksandra Wielopolskiego.

* Wyszła z pod prasy komedyjka hr. Koziobrodzkiego p. t. „Czy powołana“?

* Pan Z. Wywiałkowski krząta się około dopełnienia Bandkiego „Historji drukarń w Polsce“.

Właściciele drukarń otrzymali w tej mierze cyrkularz, który raczą wypełnić.

Praca ta będzie niemałej doniosłości.

= Wystawa obrazów Matejki idzie świetnie.

Jak słyszeliśmy, mistrz ma jeszcze z Krakowa przysłać parę obrazów.

Dla objaśnienia widzów znajduje sie na wystawie i album Matejki w komplecie, wydania Lewentala.

= Jutro w „Fauście“ występuje po raz ostatni p. Horbowski; mówią coś o przyjeździe Juljana Zakrzewskiego, *tenore di forza* sceny lwowskiej.

= Z robót miejskich.

Ukończoną została naprawa bruków na ulicach: Żabiej i Smolnej, oraz oczyszczenie kanału na ulicy Marszałkowskiej.

Rozpoczęto naprawę bruków na ulicach: Bugaj, Koszyki i Teodora.

= W lipcu będziemy bardzo szczęśliwi...

Pan Ciniselli, dyrektor cyrku w Petersburgu, obiecuje nam w tym czasie swoją wizytę.

Obecnie bawi on w Petersburgu.

= Alkazar zajęty zostanie w roku bieżącym przez trupę p. Władysława Dębskiego, który zamierza wystawiać komedje, wodwile i rzeczy ludowe.

= Sezon wód mineralnych w ogrodzie saskim rozpoczęty.

Przyozdobiony w rozliczne sposoby ogródek stał się od onegdaj już widownią kuracjuszowskich czynów.

Dotychczas przecież z leczniczych panów Weinberga i... Kuhnego środków korzysta osób niewiele...

Brak osobliwie dam, których do rannego wstawania nie przyzwyczaiło widać jeszcze letnie słoneczko.

= **Echa z prowincji.**

* W tych dniach w kieleckiem niewiadomi sprawcy napadli na dom proboszcza w Tumlinie, wdarli się przez okno do pierwszego pokoju i zabrawszy z komody rs. 168, część kościelnych wotów i korale, poczęli się dobijać do księdza śpiącego w sąsiednim pokoju.

W tym celu założony haczyk przy drzwiach zaczęli podpiłowywać, lecz służąca usłyszawszy hałas, zapaliła światło i wówczas złoczyńcy już nie pilnikiem ale forsą usiłowali drzwi wyłamać.

Na szczęście nadbiegł chłopak, który odstraszył rabusiów, a ci zabrawszy skradzione rzeczy, zbiegli.

O ile wnosić można, sprawcami rabunku muszą być miejscowi, ponieważ okradłszy księdza, tejże samej nocy po drodze zabrali wieprza u włościanina Kunickiego, wartości rs. 40, w lesie zabili go i rozebrali na części.

Co parę dni—jak donosi *Gaz. Kiel.*—powtarzają się w okolicach kradzieże wołów i trzody, należałoby

przynajmniej dwóch strażników ziemskich w tych stronach osadzić.

* W Częstochowie w dniu 4-ym b. m. spaliły się dwa domy — następnego zaraz dnia wielki pożar dotknął wieś Kamyk, niedaleko od Częstochowy położoną.

Spłonęło 12 domów, 10 stodół i kika innych zabudowań gospodarczych.

Straty wynoszą dwadzieścia kilka tysięcy rubli.

= **Pożar.**

Znów dwukrotnie wczoraj nawiedzona była Warszawa przez złowrogiego gościa — ogień.

Około godziny trzeciej w południe wybuchły płomienie w posesji Wilnera przy ulicy Franciszkańskiej pod nr 12.

Płonął w podwórzu domek drewniany mieszczący skład różnych towarów Landoberga.

Towary owe ubezpieczone były na dwa tysiące rubli.

Pomimo energicznego ratunku oddziałów straży pierwszego, drugiego i czwartego, cały domek spłonął.

Ofiarą płomieni padła także większa część mieszczących się tam towarów.

Uratowane towary uległy w pewnej części uszkodzeniu.

Obok tego uszkodzony został domek drewniany, zajmowany przez stróża w temże podwórzu.

Zerwany został prócz tego cały dach blaszany z przytykającej do płonącego domku murowanej dwupiętrowej oficyny w posesji nr. 4, przy ulicy Bonifraterskiej.

Dach na oficynie dwupiętrowej murowanej, w posesji nr 12 przy Franciszkańskiej, uległ również uszkodzeniem.

Płomienie ugaszono ostatecznie w godzinę.

Oddziały straży trzeci i piąty, które wyruszyły do pożaru na alarm, zwrócono z drogi.

Przy gaszeniu ognia strażak oddziału pierwszego Kwieciński zwichnął sobie nogę i został odesłany do szpitala.

Na ulicy Franciszkańskiej strażak, pędzący konno do ognia, mało co nie najechał na niańkę z dzieckiem.

Przestraszona upuściła ona dziecko na bruk...

Dziś rano znów o godzinie czwartej ukazały się płomienie na Powiślu w okolicy szlachtuza.

Pożar wybuchł przy ulicy Rybaki w posesji p. Otto pod nr 6.

W parterowej murowanej oficynie w głębi podwórza mieści się piekarnia p. Góreckiego.

W piekarni właśnie ukazały się płomienie, pośród belek i wiązań nad piecami.

Przybyłe na miejsce trzy oddziały straży energicznie się wzięły do ratunku.

Nie pozwolono płomieniom rozszerzać się na sąsiednie budynki... i w trzy kwadranse ogień ugaszono.

Osobliwie zagrożony był skład mąki, znajdujący się w tem samem zabudowaniu.

Straty w budynku dochodzić będą do tysiąca przeszło rubli.

Prócz tego porujnowane zostało wewnętrzne urządzenie piekarni.

— Rodzina S., niegdy zamożna i zasłużona w kraju, dziś zbiegiem smutnych okoliczności przyprowadzona do ostatniej nędzy — gdyż i malenki fundusz, który stanowiła emerytura, na ratowanie życia ojca tejże rodziny sprzedany w pół roku być musiała. Na wyrwanie tych nieszczęśliwych ludzi stojących nad przepaścią potrzeba jest rs. 120 a to dla zaspokojenia długu i wydostania książeczki emerytalnej. Nie wątpimy, że ktoś z osób zamożniejszych pośpieszy z pomocą tej ukrytej a strasznej nędzy.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: od p. Bojewa dozorcy gmachów zarządu wojskowego, kop. 11 do uznania redakcji, niewłaściwie rzucone na stół przez kucharza Andrzeja Dobrzyńskiego za kartkę meldunkową, w miejsce należnych kop. $1\frac{1}{2}$.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Edmund i Elżbieta Ł. rs. 20 na pogorzelców Łosic.

— *Pet. Her.* donosi, iż prawdopodobnie miejsce jenerała Trepowa zajmie jenerał major orszaku J. C. Mości Surow vice-gubernator grodzieński. Jen. Surow liczy lat 40 i jest szwagrem Ignatjewa. Służbę odbywał najdłużej w kawalerji gwardji.

Wczoraj o godzinie 11-tej rano w kościele św. Karola Boromeusza pobłogosławiony został przez księdza Łepkowskiego związek małżeński pana Władysława **Zielezińskiego**, mechanika, syna Hieronima i Augusty z panną Walerją **Fuksiewicz**, córką Kazimierza i zmarłej Marji z Kotlickich, b. dziedziców dóbr małżonków.

Szczęść Boże młodej parze!—*K.* —9048—

Nekrologja.

† Jutro, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. księdza Antoniego **Szymborskiego**, zmarłego w Grodnie, odbędzie się wotywa w kościele św. Krzyża o godzinie **9-tej** zrana, na którą zaprasza się pobożnych i wiernych. —8996—

† Za spokój duszy ś. p. Felicyssymy z Dąbkowskich **Buczyńskiej**, odbędzie się w dniu 18 maja to jest w sobotę, w kościele powązkowskim o godzinie **10-tej** zrana nabożeństwo, na które córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —8967—

† W poniedziałek, dnia 20 b. m., jako w czwartą bolesną rocznicę pogrzebu ś. p. Katarzyny z Polemberskich **Stefańskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy o godzinie **11-tej** zrana w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, na które pozostała córka wraz z braćmi zaprasza krewnych i przyjaciół. 905 0

† Dnia 20 maja w poniedziałek, jako w trzecią smutną rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Falęckiego**, odprawioną zostanie wotywa żałobna o godzinie **8-ej** zrana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostała żona uprzejmie zaprasza krewnych i przyjaciół. —9008—

† Ś. p. Florentyna **Zielińska**, panna, córka obywatelki z Nowej Pragi, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 19, pochowana dnia 20 października 1877 roku na cmeatarzu kamionkowskim, następnie w dniu 19 maja 1878 roku, przeniesioną zostanie z tegoż cmentarza do kościoła parafialnego na Pradze. W ciężkim smutku pozostała matka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w tymże kościele w dniu 21 maja, to jest w poniedziałek, o godzinie **9 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **4 i pół** po południu, na cmentarz powązkowski do grobu rodzinnego. —9065—

† Ś. p. Ignacy **Stebelski**, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w dniu 16 maja r. b. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego odbędzie się w poniedziałek, to jest dnia 20 maja w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie o godzinie **11-tej** zrana, a wyprowadzenie zwłok nastąpi z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —9066—

† Dnia 16 maja 1878 roku powiększyła grono aniołków, po krótkich cierpieniach, Zosia **Seget**, 5 miesięcy mająca, córka Stanisława, nauczyciela gimnazjum i Wandy z Wysockich Seget. Strapieni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu nr 10/1066 przy ulicy Erywańskiej, w dniu 19 b. m. i r. o godzinie **3-ej** po południu. —9052—

Przegląd polityczny.

Podobnie jak w parlamencie austryjackim ks. Auersperg odpowiadał w węgierskim Tisza na interpelacje w kwestji wschodniej podczas dyskusji nad pokryciem 60-miljonowego kredytu.

Przemówienia obu ministrów zgadzały się z sobą co do tonu i głównych zarysów programu politycznego, jakiego Austro-Węgry w kwestji wschodniej trzymać się zamierzają. Konsekwentnie z zaprzeczeniem wiadomości o ewentualnem zajęciu Bośnii i Hercegowiny, zaprzeczono też w parlamencie węgierskim pogłoskom o zamiarze odprowadzenia zbiegów bośniackich do domów pod wojskową eskortą.

Kwestja żądanego kredytu nie stoi w żadnym związku z podsuwanemi Rządowi planami względem Bośnii i Hercegowiny. Tisza przemawiając za wnioskiem o udzielenie kredytu, zwraca przedewszystkiem uwagę parlamentu, że skoro delegacje wniosek przyjęły,—według ustawy, parlament odrzucić go nie może; wolno mu tylko w najgorszym razie nie zgodzić się na środki zrealizowania kredytu.

Kredytu żądano głównie dla zabezpieczenia południowych, południowo wschodnich i północnych granic monarchji na wypadek nadspodziewanych ewentualności. Nie chodzi tu o wielką jaką akcję, ani o pomoc Rossji lub Turcji,—chodzi tylko o zabezpieczenie własnych interesów. Nadto grożące w Małej Wołoszy zajścia wymagają niejakich przygotowań w Siedmiogrodzie; katastrofa w Rumunji nie jest dzisiaj prawdopodobną, ale możebną nie przestała być dotychczas, Austro-Węgry muszą przeto uprzedzając wypadki przedsięwziąć pewne środki ostrożności i wzmocnić wąwozy siedmiogrodzkie, wystawić kordon silniejszy, a na pokrycie kosztów i zaliczonych już w części sum, Rząd potrzebuje odpowiedniego funduszu.

Również ostatnie zaburzenia w południowej Dalmacji i wzdłuż kroacko-slawońskiej granicy wymagają wzmocnienia załogi pogranicznej.

Według telegramu z Dubrownika nadesłanego do *Pol. Corr.*, powstańcy bośniaccy wpadli do Vergoracu i wystraszyli ztamtąd austryjackich poddanych, którzy uciekli do Ljubuszki, szukając opieki u tamtejszego konsula. Pomiędzy ludnością okoliczną zapanował przestrach paniczny. Konsulat porozumiał się z władzami tureckiemi, skutkiem czego przysłano do Ljubuszki oddział wojska.

Układy Austrji z Portą względem powrotu zbiegów bośniackich spełzły na niczem, gabinet austryjacki porzucił też czasowo myśl przymusowego wydalenia bośniaków z granic państwa dopóty, dopóki jakiś ład i porządek nie zostanie w sąsiednich prowincjach zaprowadzony.

Telegram z Konstantynopola donosi także, iż układy Głównej kwatery w San-Stefano z Portą nie powiodły się pomimo kilkakrotnych zapewnień telegraficznych o pomyślnym rezultacie tychże.

Plan jenerała Todlebena względem ewakuacji fortec i cofnięcia armji z pod Konstantynopola nie otrzymał podobno wyższej sankcji i skutkiem tego zaniechanym został.

Jak do *Pol. Corr.* donoszą, rossjanie energicznie zabrali się do sypania nowych szańców w okolicy San-Stefano, 14-go odbyła się pod przewodnictwem Głównodowodzącego rada wojenna, na której postanowiono podobno w sposób stanowczy natrzeć na Portę, aby się zabrała do ewakuacji Szumli, do czego nic jeszcze nie przygotowano. O cofnięciu po za Czataldżę nikt nie myśli nawet w Głównej kwaterze.

Sułtan ze swej strony znowu demonstruje w sposób dosyć niewinny, odbywa rewje i parady w Maslaku; po raz pierwszy dopiero od wojny ukazał się przed frontem i polecił jedynie — zmianę w umundurowaniu wojska.

O zmniejszeniu się powstania w górach rodopejskich nic nie słychać; inicjatywę do tych rozruchów miała dać banda dezerterów pod dowództwem Saali-Czausza, byłego podoficera w armji Sulejmana-baszy. Wspomniana banda uderzyła na skład broni i amunicji w Gimurdsin,—tamtejszy vali Jussuf-bey odparł ich i zażądał drogą telegraficzną posiłków z Konstantynopola przeciw rokoszanom. ale Porta nie usłuchała jego wezwania; dezerterzy uderzyli powtórnie na arsenał, tym razem udało się im szczęśliwiej, zabrali karabiny, mnóstwo patronów, amunicji i 4 działa.

Działania komisji pacyfikacyjnej w Filipopolu nie odniosły jeszcze dotąd żadnego rezultatu.

W kwestji rokowań dyplomatycznych między Rosją a Anglją nie wiemy nic stanowczego.

Zapewne przerwa w wiadomościach dotyczących kwestji pokoju potrwa jeszcze dni kilka, dopóki hr. Szuwałow nie wyjedzie do Berlina.

Zamach na życie Cesarza Wilhelma zwrócił ogólną uwagę opinji w Niemczech na nurtujący społeczeństwo socjalizm. Sam cesarz w ostatnim wypadku widzi objaw bardzo niebezpiecznego stanu demoralizacji, któremu trzeba jak najrychlej zaradzić. Ks. Bismarck pomimo słabości z końcem bieżącego tygodnia zjechać ma do Berlina, aby obmyśleć środki przeciw ukróceniu szerzących się prądów socjalistycznych w państwie.

Na wyraźne życzenie cesarza ma się rząd zająć zbadaniem właściwej sytuacji i poskromieniem rewolucyjnych żywiołów. Każdy minister w swoim zakresie pracować nad tem powinien,—szczególniej zaleca cesarz rządowi podtrzymywanie religji w ludzie, której upadek sprowadzić może jeszcze gorsze z czasem katastrofy.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 17-go maja.

Wiedeń 15-go.—Według pewnych wiadomości, ma nastąpić zwołanie delegacji dnia 12 albo niedługo potem. Delegacja węgierska głównie jest interesowaną w zestawieniu wspólnego budżetu, gdyż bez oznaczenia takowego jest niemożliwe ostateczne ustanowienie węgierskiego budżetu krajowego według przepisów konstytucji.

Peszt 16-go. — Opozycja prawicy zdecydowała się dzisiaj, po zamknięciu dyskusji, przed głosowaniem, cofnąć swój wniosek rezolucyjny w sprawie 60-miljonowego kredytu w tej nadziei, że rząd węgierski użyje swego prawnego wpływu co do zużycia tego kredytu. Prawdopodobnie więc kredyt uchwalony będzie jednomyślnie.

Londyn 16-go. — Według urzędowych doniesień departamentu marynarki, po Pacyfiku i przy ujściach Amuru krąży 13 statków rossyjskich, w tej liczbie dwie kanonierki pancerne, razem z 92 ciężkiemi działami.

Pera 16-go. — Wczoraj flota turecka połączyła się z angielską w Ismid. Mówią, że flota turecka poddaną została pod rozkazy angielskiego vice-admirała Hornby'ego.

Pera 16-go. — Kontr-admirał Commerell udał się na pokładzie *Agincourt* do Ismid. Wice-admirał Hornby bawi tu i wywiesił swoją flagę na *Flamingo* niedaleko Top-hane. Do Gallipoli przybył *Derhound*, wynajęty statek transportowy, z wojskiem, głównie z piechotą marynarki; między innemi z 2 kompanjami tak zwanego 42 pułku high-landerów czyli czarnej straży, „Black Watch."

Konstantynopol 16-go. — Poseł rossyjski książę Łobanow-Rostowski odwiedził Sadyka i Safveta baszów. Dziś ma doręczyć sułtanowi listy uwierzytelniające.

Londyn 16-go. — Królowa wkrótce mieć będzie przegląd wojsk w Woolwich. *Standard* donosi: Komitet torpedowy wybrał odpowiednią miejscowość na rzece Hugli dla zatopienia torpedów, celem ochrony Diamont, Harbour i Kalkutę. *Times* donosi z Filadelfji z d. 15 b. m.: Rossyjanie nabyli w towarzystwie Providenc-Arnds Compagny 200,000 sztuk broni, które pierwiastkowo były fabrykowane dla turków i jeszcze dalsze $\frac{1}{2}$ miljona obstalowała. W Blackbourn od wczoraj rano żadne zawichrzenia nie miały miejsca. Tłumy trzymają ulice obsadzone, wobec wojska jednak zachowują postawę spokojną. Wiele aresztowań miało miejsce. W Darnlej odbył się wczoraj wielki meeting robotników, przeszedł jednak spokojnie. Poczem tłumy napadły dom członka władzy gminnej, zbiły szyby i podpaliły młyn, którego część spłonęła. Przedstawiciel gminy odczytał prawo o zbiegowiskach, wzbronił także meetingów i powołał wojsko z Manschestra.

Londyn 16-go. — Donoszą tu z Ottawy (Kanada), że w Toronto wybuchły nieporządki i zaszły nadużycia. Tłumy z chorągwiami przeciągały przez miasto i wydawały okrzyki: „Precz z Beacosfieldem! precz z partją wojowniczą!“ Dopiero milicja i wojsko regularne rozproszyło wichrzycieli, zarządziwszy liczne aresztowania. Między aresztowanymi jest najwięcej irlandczyków z New-Jersey i Massachussets, którzy już byli zamieszani i w dawniejszych zawichrzeniach fenjańskich.

Londyn 16-go. — Królowa rozesłała dużo zaproszeń na wielką ucztę, która wydaną będzie w piątek przyszły w sali Waterloo zamku Windsor na cześć księcia następcy tronu niemieckiego.

Londyn 17-go. Do *Standarda* telegrafują z Hongkongu, że eskadra wielkobrytańska pożegnowała z wód chińskich do Jokohamy dla rozciągnięcia bacznej uwagi nad flotą rosyjską w Japonji.

Berlin 16-go. — Cesarz przyjął wczoraj powinszowania deputacji magistratu z członków rady miejskiej Berlina, oraz miasta Essen i Wrocław, i studentów tutejszego uniwersytetu. Książę następca tronu wyjechał wczoraj z młodszemi dziećmi przez Ostendę do Anglji.

Berlin 16-go. — Od wczoraj zapatrują się tu na położenie wschodnie trochę posępniej, lecz dopiero w przyszłym tygodniu mają nadzieję dowiedzenia się czegoś dokładniejszego. Z Paryża telegrafują do *Post*, że tam podobnyż panuje pogląd.

Paryż 16-go. — Wczoraj przybył tu arcy-książę Albrecht. Jules Simon pisze dzieło o politycznych uczestnikach wojny francuzko-niemieckiej.

Londyn 16-go. — *Times* pisze, iż stanowcze wyparcie się anneksji Bośnii przez Austrję jest faktem bardzo pomyślnym. Dziennik ten ma nadzieję, że uspakajające zapewnienia Tiszy dobry wpływ wywrą na rokowania dyplomatyczne. Do *Daily News* telegrafują z Petersburga, że Anglja wysyła 30,000 wojsk indyjskich na jezioro Wan w Armenji.

Paryż 16-go. — Pod gruzami zwalonego domu przez eksplozję przy ulicy Rezengu odnaleziono trzech zabitych. Brak jeszcze więcej osób. Ilość osób zranionych jest wielka, przy wielu z nich musiała być podjętą amputacja. Prefekt policji otrzymał ranę w kość udową i w rękę.

Rzym 16 maja.—Papież za przykładem jednego ze swych poprzedników zamianował komisję składającą się z kardynałów Bibio Panebianco, Fenieri i Franchi Gionelli celem zbierania notatek o znaczniejszych duchownych, których z wyboru możnaby zamianować biskupami włoskimi. W odpowiedzi udzielonej posłowi tureckiemu Bedrosen effendi, dziękował papież za wyrażone w imieniu sułtana uczucia. Papież udzielił Bedresowi order.

Petersburg 16-go. — *Journal de St.-Petersbourg* i *Agence Russe* zachowują co do misji hr. Szuwałowa dotychczasowe milczenie. *Birżewyja Wiedomosti* występują przeciw pesymistycznym poglądom innych gazet na sytuację dzisiejszą i wykazują bezzasadność trosk, wywołanych czysto przypadkowym zbiegiem okoliczności, a mianowicie tem, że przyjazd Szuwałowa nastąpił jednocześnie z odezwą towarzystwa zbierającego składki na flotyllę ochotniczą i z mianowaniem dowódców Kronsztadu i Sweaborga. Jeżeli sytuacja, piszą *Birżewyja Wiedomosti*, jest taką, że usprawiedliwia pewne środki ostrożności, to z drugiej jednak strony usprawiedliwia ona także do poważnych nadziei dopięcia porozumienia.

Pera 16-go. — Prezesem sądu wojennego, mającego decydować o losie Sulejmana baszy, mianowany został jego osobisty nieprzyjaciel Mehmed-Ali basza. Oskarżenie mówi o zdradzie stanu i obrazie majestatu. Udowodniono, że Sulejman basza, jakoby przez anglików zjednany, dał swemu adjutantowi Hamid bejowi polecenie namówienia straży baltadżów (halabardników) schwycenia sułtana, przeprowadzenia go siłą na pokład statku *Noury Osmanich* i przewiezienia do Mudanii lub na wyspę Tenedos. Dowódca wymienionego statku i Hamid bej są także oskarżeni i pod silną strażą w koszarach seraskieratu więzieni.

SZARADA.

Pierwszy prowadzi, *drugie* litera;—
Nasza *trzecia czwarta* szczera,
Że gdzie sprawa niebezpieczna,
Cała—jest konieczna.

(Znaczenie zeszłej Szarady: *Flakoniki*).

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Eufrozynie*—niecierpliwie oczekuję wiadomości i dotrzymania przyrzeczenia.—*K. 21.* —9025—

Kollegium kościelne parafji ewangielicko-augsburskiej w Warszawie.

Stosownie do przepisów o zarządzie spraw kościoła ewangielicko-augsburskiego w Królestwie Polskiem, zaprasza szanownych członków gminy e.-a. warszawskiej na roczne ogólne zebranie zwyczajne, odbyć się mające w kościele dnia 17 (29) maja r. b. we środę o godzinie 4 po południu, w którem kollegium kościelne przedstawi ogólnemu zebraniu do rozpoznania rachunek ogólny przychodów i rozchodów parafji za r. 1877. Sprawozdanie dotyczące zarządu parafji za rok ubiegły i niektóre wnioski dotyczące uposażeń i interesów parafjalnych. Oprócz tego odbędą się wybory nowych członków do kollegium kościelnego i do komitetu gminy, dla sprawowania obowiązków honorowych przez lat trzy, w miejsce wychodzących z urzędowania.

Nadmienia się zarazem, że prawo obecności i głosu na ogólnem zebraniu gminy, w myśl przepisów ordynacji kościelnej, mają wszyscy mężczyzni pełnoletni, stale w parafji zamieszkali i od nikogo niazawiśli, którzy przyczyniają się składkami dobrowolnemi do utrzymania kościoła i zakładów gminy, a tem samem do księgi gminno-kościelnej są zapisani.

Kollegium kościelne uprasza szanownych członków gminy, aby w terminie i o godzinie oznaczonej punktualnie do kościoła przybyć raczyli.

Prezes, *L. Jenike.*

Notarjusz kollegium. *Strasburger.*

— *Towarzystwo drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.* — W zastosowaniu się do § 34 ustawy, rada zarządzająca na posiedzeniu z dnia 6 (18) kwietnia 1878 roku naznaczyła termin jedenastego zwyczajnego ogólnego zgromadzenia akcjonarjuszów Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej na dzień 5 (17) czerwca r. b.

Zgromadzenie to odbytem zostanie w powyższym terminie w Warszawie w gmachu resursy kupieckiej przy ulicy Senatorskiej nr 471 D. o godzinie 12-tej w południe.

Akcjonarjusze, zamierzający uczestniczyć na ogólnem zebraniu, złożyć powinni najpóźniej do godziny 3-ciej po południu dnia 22 maja (3 czerwca) r. b. akcje towarzystwa, w liczbie niemniejszej jak sztuk dwadzieścia, w jednem z miejsc następujących:

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa przy ulicy Mazowieckiej nr 1348;

w Petersburgu w filji banku handlowego warszawskiego;

w Berlinie w filji banku kredytowego środkowych Niemiec i w Towarzystwie dyskontowem (Disconto-Gesellschaft).

Przy składaniu akcji akcjonarjusze winni przedstawiać w trzech jednobrzmiących egzemplarzach specyfikacje numerów akcji deponowanych.

Jeden egzemplarz po poświadczeniu zwróconym zostanie składającemu i służyć mu będzie za legitymację do odbioru akcji, drugi zachowanym będzie przy depozycie, trzeci dołączonym zostanie do karty wejścia.

Kwity depozytowe na akcje, znajdujące się w zachowaniu kasy głównej Towarzystwa, również jak świadectwa Banku polskiego lub Banku handlowego w Warszawie na złożone przed 22 maja (3 czerwca) r. b. akcje Towarzystwa w liczbie sztuk dwadzieścia lub więcej, dają prawo do uzyskania karty wejścia na ogólne zebranie.

W przedmiocie zastępstw przyjmowane będą plenipotencje prywatne, pełnomocnikiem wszakże może być tylko akcjonarjusz, uczestniczący osobiście na ogólnem zebraniu.

Karty wejścia na ogólne zebranie wydawane będą akcjonarjuszom przez kasę główną Towarzystwa za przedstawieniem dowodu dopełnionego składu akcji.

Zwrot deponowanych akcji nastąpi w miejscach składu po upływie tygodnia od czasu ogólnego zebrania, za złożeniem egzemplarza poświadczonej specyfikacji.

Warszawa dnia 1 (13) maja 1878 r.

—9021—1—3 *Rada zarządzająca.*

Kursa giełdy warszawskiej —dnia 17-go maja 1878 roku.

Weksle.			Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądane	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni)		300 marek	151 65-50-35-27$\frac{1}{2}$-20	151.35	—.
Londyn 3 mies.	„ „	za 1 f. st.	10 25-24	10 26	—
Paryż 8 dni	„ „	za 300 fr.	—.	123.	—.
Wiedeń 8 dni	„ „	za 150 fl.	126 22$\frac{1}{2}$;-126	126 30	—.

Papiery publiczne.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100...	—.	—	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—	100	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	—.	99 10	98 50
„ „ „ „ małe.	98.50	98 65	98.35
Listy zast. m. War. serji I.	—	93.90	93 60
„ „ „ „ II.	93 70	93 80	93 50
„ „ „ „ III.	92.75	92 85	92 55
Lis. z. m. Łodzi serji I i II...	—	—.	—.
4% List likwidacyjne duże.	87	87 15	86 85
„ „ małe.	—.	86 80	86 50
Bil. Bank Ces. ser. I II i III.	—.	98	—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—	230	—.
„ „ „ z r. 1866.	—.	226	—.
5% Lis. zastaw rossyjskie.	—	—.	—
Pożyczka wschodnia......	—.	94.50	94.

Akcye i obligacye.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel tow. Ros. kol. żel. za rs. 125	—.	—.	223
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	82.	—
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	—	—
Akc. dr. żel. War.-Terespols.	—	—.	129 50
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—	—	113
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	240	—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	240	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—	—.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—	120
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	60.	550.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	—.	—
Akc. Dobrzel. T. f. cukru....	—	—	500
Akc. T. Lilpon Rau i Loew.	—	—	—.
Akc Tow. fabr. machin...	—.	—	—.
Akc. Tow. Łazien. i Łaźn....	—	—.	—

Wartość kuponów od listów zast. $16\frac{1}{9}$ nowych $20\frac{7}{18}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $6\frac{8}{9}$ m. Łodzi $23\frac{11}{18}$ listów likwidacyjnych $18\frac{4}{9}$ obligów skarb. $5\frac{11}{18}$ pożyczki prem. [illegible] emisji $17\frac{2}{3}$ [illegible] emisji $88\frac{9}{10}$

Monety: Półimperjały rs. 8 47 — 8 40 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 8 26 marki niemieckie rs. — kop. $50\frac{7}{16}$ ruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. $84\frac{1}{2}$

STAN POWIETRZA

Dziś rano ciepła st. 16, w południe 22 Reomura (764 Odmiana.)

TEATR WIELKI.

Dziś: Starzy Kawalerowie.

TEATR LETNI.

Jutro: Faust.

Dolina Szwajcarska.

Jutro w Sobotę, dnia 17 Maja 1878 r.

PROGRAM
Koncertu Bilsego.

Pomiędzy innemi wykonane będą:

Uwertura z Kalidasa „Sakuntala.“ Karola Goldmarka.—Marche héroique, Camille Saënt-Säns.—Romans, J. H. Lübeck, solo na wiolonczelli, wyk. nadworny wirtouz p. Ludwik Lübeck.—Rapsodja węgierska z D. (do Józefa Joachima), Franciszka Liszta, (instrumentował Doppler i kompozytor.—W lesie. Symfonja Nr 3, z F. Joachima Raffa.

Początek w dnie powszednie o godz. 6 i pół.
„ w świąteczne i niedzielne o 6.

—9053—1—1

Cyrk Salamońskiego.

Dziś i codziennie świetne przedstawienie: **Karnawał na lodzie.** — Wystawa świetna, Kostjumy nowe. — Szczegóły w programach wieczornych. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — **A. Salamoński.**

2—0—8993

OGŁOSZENIE.

W Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim, mieszczącym się w Cytadeli, odbędzie się w dniu 8 (20) bieżącego miesiąca Maja, o godzinie 12 z rana

Licytacja,

na sprzedaż dwóch koni skarbowych, nieprzydatnych do dalszego używania do robót.

—8992—2—3

OGŁOSZENIE.

W Niedzielę, to jest d. 7 (19) Maja r. b., o godzinie 1-szej po południu w Kancellarji 15 go Szliselburskiego Pułku piechoty, znajdującego się w Aleksandrowskiej Cytadeli, odbywać się będzie **licytacja na dostawę mięsa** dla rzeczonego pułku, do dnia 1-go Września 1878 r. O czem zawiadamia się pragnących wziąść udział w licytacji

—9055—1—1

b. Obywatelka Ziemska

po zmianie losu przez lat kilkanaście, mająca wyższą pensję, pochodzenia i wykształcenia wyższego, z muzyką; pragnie umieście się w charakterze zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu, lub do towarzystwa i gospodarstwa, albo do pielęgnowania **Osoby** wiekowej i zajęcia się domem, a jakikolwiek obowiązek weźmie na siebie, z całem poświęceniem honoru, dopełni bezzawodnie. Nowe-Miasto, Nr 31 obok apteki, w lewej oficynie, 1-sze piętro. 2—3 — 8848 —

Potrzebną jest

PANNA

zdatna do **Strojów** i do **Kapeluszy słomkowych**, także i podręczne do strojów — za dobrem wynagrodzeniem.— Ulica Sto-Krzyzka Nr 11 nowy.—**B. Marcinkowska.**

—3608—3—3

Potrzebne są zaraz na prowincię

Przyzwoita Panienka,

miłej powierzchowności, znająca język ruski, 4 działania, energiczna i spostrzegawcza do interessu handlowego, uważaną będzie jak osoba należąca do familji: oraz **Gospodyni** do Zarządu domem. Wiadomość, Hotel Drezdeński, od 9 do 12-tej rano. Szwajcar wskaże.

1—3 — 9042 —

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania:

KREDENS,

Stół okrągły, Krzesła; **Pianino,** Lustro, Żyrandol, Świeczniki i Sztychy. Ulica Marszałkowska Nr 26 róg Chmielnej, mieszkania Nr 11, od 8—10 i od 3—6. —8998—1—6



Jest do sprzedania

FORTEPIAN

w dobrym stanie, za rs. 150. Róg Ujazdowskiej i Pięknej Nr 10—4 Wiadomość u Szwajcara. —9014—1—3



Jest **do sprzedania** bez pośrednictwa osób trzecich

Ogier siwy,

czystej krwi arebskiej, wieku lat 8, dobrze ujeżdżony, zdatny do stadniny. Widzieć go można

w Cesarskiej stajni w Belwederze,

u Wachmistrza Driachłowa.

—8743—3—3

Potrzebną jest

BRYCZKA

używana na resorach, na jednego konia, po przystępnej cenie; posiadający takową, raczy złożyć adres w Magazynie mebli. Marszałkowska Nr 60, piętro 1-sze. —8973—1—2

Ważna wiadomość.

W każdej chwili **Mieszkanie** do wynajęcia, składające się z 2-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, na sezon letni, z meblami, miesięcznie rs. 20. Ogrodowa Nr 23, wiadomość u stróża.

—8987—1—3

Jest do odstąpienia od 1-go Lipca

Gospodarstwo

po obiadach prywatnych, z całem zagospodarowaniem.—Tamże jest do sprzedania zaraz **Szafa** rozbierana politurowana i **Garnitur Mebli.** Ulica Żórawia Nr 22, mieszkania 1.

—8986—1—3

Magazyn Strojów i Sukien Damskich,

z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia w mieście gubernialnem, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Magazynie parasoli W-nej Hoffert, w przechodnim domu Rözlera. —8965—1—2

W RESTAURACJI

przy ulicy Trębackiej pod Numerem 12, na 1-szem piętrze

Wydają się każdodziennie śniadania, obiady i kolacje tak na miejscu jakoteż na ulicę; zaś wszelkie potrawy na porcje, wydają się w każdej porze dnia świeże i smacznie przyrządzone.

Flaki garnuszkowe i zwyczajne w Niedziele i Czwartki, Piwo prosto z lodu na kufle z browaru p. Lentzkiego jak również wszelkie inne napoje chłodne i gorące.

Za sumienność i akuratność, w obsłużeniu Właściciel zakładu poręcza.

1—3 — 9007 —

EABRYKA

Narzędzi Chirurgicznych, Bandaży rupturowych, i wyrobów stalowych ostrych GUSTAWA MANN, która w 1863 roku **przeniesioną** została z ulicy Aleksandrji, obok Kopernika, na ulicę **Nowy-Świat** Nr 59, od 1-go Lipca b. r. pomieszczoną będzie na tejże ulicy pod **Nr 72**, wprost naprzeciw obecnie zajmowanego lokalu.

1—3—8997

KWIATY

Nowy-Świat 24.

Baranowska.

pięknością nie ustępujące paryzkim.

—9040—1—6

W Dobrach Długie Kamieńskie, od Ś-go jest do wypuszczenia

w Pacht Krów 60 do 70,

w dobrych paśnikach nad Bużnych. Bliższa wiadomość u właściciela na miejscu, adresując przez Czyżew Nur, lub w Warszawie: ulica Chmielna Nr 42, mieszkania 11, do godziny dziesiątej z rana. —9024—1—3

Przyjmuje się

Bieliznę do prania.

Wiadomość ulica Bednarksa, róg Dobrej Numer 26, nad drukarnia W. P zybvlskiego.

E. BACZKOWSKA.

1—3 — 8978 —

Do sprzedania



Garnitur Mebli

udetrychtem kryty, szabowany, najświeższego fasonu, oraz różne inne **MEBLE i LUSTRA**, wszystko mało używane.

Ultca Marszałkowska Nr 48, na 1-szam piętrze od frontu. 1—6 — 9041 —

DOLINA SZWAJCARSKA.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że Restauracja **w Dolinie Szwajcarskiej** wydaje codziennie od godziny 1-szej do 6-stej po południu obiady po kop. 75 i rs 1 kop. 50, a obok tego dostać można wszelkich potraw w zakres pierwszorzędnej restauracji wchodzących à la Carte— na kolację zaś **raki, szparagi, kurczęta** i inne nowalje, przygotowywane będą, iżby Publiczność uczęszczająca na koncerta, nie szukając odległych restauracji, mogła na miejscu znaleźć wykwintną kuchnię, doborowe wina i napoje, po cenach umiarkowanych.

W tym celu ogród, salony i gabinety oświetlane będą do późnej godziny. Niezależnie znś od tego, przyjmuję tak w miejscowych salonach jak i na miasto, wszelkie obstalunki, a posiadając wystaway serwis na kilkaset osób i doborową służbę, jestem w możności podejmować i zadowolnić najliczniejsze nawet zebrania.

Nadmieniam przytem, że **Restauraaja moja w Hotelu Krakowskim** egzystująca i licznie uczęszczana, i nadal pod bezpośrednim moim kierunkiem z całą starannością prowadzoną będzie. **ALEKSANDER JAŁOSZYŃSKI.**

1—0 — 9037 —

Ogród pod Lipką,

przy ulicy Przejazd.

W dniu 15-go Maja r. b. to jest w Środę, otwartym został świeżo wyrestaurowany lokal **letni** wraz **z ogrodem**, w którym urządzone są i gabineciki osobne. Dla zadosyć uczynienia wszelkim wymaganiom Szanownej Publiczności, zaopatrzyłem kuchnię swoją we wszelkie nowalje, a piwnice, w różne wyborowe napoje i trunki, — między innemi posiadającem ogólne uznanie Piwem Lagrowem z browaru pp. Haberbusch i Schiele, który od lat wielu dobrocią swych wyrobów posiada ustaloną renomę.

Obiady i kolacje wydawane będą po cenach umiarkowanych, a mianowicie: obiady po kop. 25, od godz. 12½ do godz. 4-tej, oprócz tego dostać będzie można przez cały dzień wszelkie potrawy na porcje, które będąc kucharzem z powołania, przyrządzam smacznie i czysto. Dla amatorów wydawane będzie mleko zsiadłe.

Mam nadzieję, że jak dotąd tak i nadal potrafię utrzymać względy Szanownej Publiczności, której się polecam

2—3—8717 **Zawistowski.**

Jest do umieszczenia zaraz

Rs. 3,000,

na 1-szy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Adressy uprasza się złożyć w Kantorze Kurjera pod literami S. C.

—609— 3—3

Do sprzedania w Magazynie W-go Winiarskiego na Nowym-Świecie **Krzyż złoty** S-go Stanisława klassy 3-ej za rs. 8, **Krzyż oficerski** Vir tuti militari za rs. 15 i **Łańcuszek** do zegarka złoty, długi, damski, za rs. 18. —8134—3—3



Faeton nowy,

Dorożka nowa, **Wolant** używany i **Bryczki,** to wszystko na parę lub jednego konia. Ulica Śliska Nr 13, wiadomość u Lakiernika. —8140—3—3

Wańtuchy na wełnę

w dobrym gatunku z czerwonemi pasami, około 10 funt. wagi, po rs, 2 kop, 50 sztuka, polecają

Wasilewski et Młocki

Nowo-Senatorska Nr 5. Hotnl Litewski

1—3 — 9038 —

Produkta Wiejskie „Wanda“

Codziennin **mleko** prosto od krowy po kopiejek 8 kwarta, **zsiadłe** na garnuszki Śmietana, Śmietanka, Sery z słodkiej śmietanki i **Serki atłasowe, Jajka, Masło** młode wyborowe i solone na funty i pudy, **Szparagi, Kurczęta, Szynki,** Słonina, Miód, Soki, Konserwy i t. d.

Warecka Nr 7 w podwóżu.

1—2 — 9046 —

Jest do sprzedania

Klacz

rasowa 3-letnia siwa, oraz świeży **Nawóz** z pod koni frontowych. Wiadomość w Łazienkach Królewskich u Wachmistrza 4 go Szwadronu Pułku dragonów. —9031—1—6

Z wysłanej rekomendowanej posyłki, która doszła z Petersburga do Wiednia, skradziono

OBLIGACJE

m. Petyrsburga, za Nrem 243747 na rs. 500 i za Nrem 74507 na rs. 100. Kto udzieli wiadomość o powyższej kradzieży, otrzyma odpowiednią nagrodę. O powiadomienie prosi

Franz. Gehrke, ulica Orla Or 2.

—9043—1—1

Dwa Pokoje

porządnie umeblowane, z osobnem wejściem, są do wynajęcia miesięcznie. Ulica Chmielna Nr 48, na parterze, wiadomość na miejscu.

—9039—1—3

Trzy Pokoje

na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście Nr 8, mieszkania 28. —9033—1—6

Mieszkanie,

złożone z 4 do 5 pokoi, w okolicach Placu Teatralnego, poszukuje się od Ś-go Jana lub Michała. Adresy uprasza się składać w Magazynie P. Starkman, w gmachu Teatralnym.

—9023—1—3

Na 3 miesiące,

to jest od 3 Czerwca do 3 Września, jest do wynajęcia **Mieszkanie umeblowane,** w bliskości ogrodu Saskiego. Wiadomość w Kantorze Władysława Bersohn, róg Bielańskiej Senatorskiej. —8981—1—3

APARTAMENT

na 1-szem piętrze,

złożony z 9 pokojów lub 13-stu, z gazem, wanuą, lodownią, waterklozetem, stajnią i wozownią z ogródkiem, w alei Ujazdowskiej pod Nr 1714A, tuż za Doliną Szwajcarską. — Od 1-go Lipca do wynajęcia.— Tamże na 2-giem piętrze mniejsze lokale lub pojedyncze dla kawalerów. Wiadomość u stróża. Także cały pałacyk z wieżyczką i takiemiż wygodami.

6—6 — 7923 —

Letnie Mieszkania:

w Grzebowilku i Jłówcu, stacja Mińsk, nie odległe od niej, przy kolei Terespolskiej, w miejscu zdrowem, wśród ładnych lasów, łąk, ogrodów i wody do kąpieli; wszelkich artykułów żywuości dostać można w miejscu,—komunikacja do stacji i miasteczka ułatwiona. Bliższa wiadomość: Nowy-Świat Nr 17, w składzie nasion Prygotowicza. —8999—1—3

POKÓJ

do wynajęcia przy familji porządnej, od 1-go Czerwca, od frontu, suchy, przyjemny, elegancki, z meblami, z usługą lub bez takowej. Chmielna Nr 40, a mieszkania Nr 17.

—9002—1—2

Zaginął Paszport

Jakóba Giersch Fiszof, wydany z gminy Włoszczowy, powiat Włoszczowski, gubernia Kielecka. Znalazca raczy takowy zwrócić do domu Nr 3, przy ulicy Twardej zamieszkałemu tam Chaimowi Gelbszpanowi. —9015—1—1

Nagrody rs. 5.

W Środę 15 Maja wieczorem, przechodząc ulicami: Bielańską, Tłomackie, Leszno i Karmelicką, zgubionone zostały **Binokło złote.** Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowe pod Nr 26, Nowolipie do zarządzającego domem, za powyższą nagrodą. —8984—1—1

PIES

młody z gatunku wodołarzów, cały czarny z maleńką odmianą biała na piersiach, w dniu 26 Kwietnia z m. w Sobotę zginął z dziedzieńca domu Nr 9 ulica Widok, ktoby takowego odprowadził lub powiadomił gdzie się znajduje, otrzyma znaczną nagrodę — temuż przybłąkała się **Suczka**, cała kasztanowata, mała tłusta, za udowodnieniem odebrać ją można. 1—1—9036

ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH SZTUCZNYCH I NATURALNYCH
PRZY APTECE LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO MAGISTRA FARMACJI

w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej, naprzeciw Zielonego Placu

Zawiadamia, że Abonament dla pijących w Zakładzie tygodniowo lub miesięcznie wody gorące albo zimne, lub serwatkę, rozpoczął się w roku bieżącym z dniem 15-stym Maja i trwać będzie do 15-go Października codziennie od godziny 6-tej rano do 10-tej przed południem—bliskie sąsiedztwo Saskiego Ogrodu i Skweru na Nielenym Placu, ułatwia pijącym spacer niezbędny przy kuracji wodami.

ABONAMENT TYGODNIOWY NA DNI SIEDM WYNOSI:

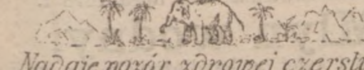
Za wody gorące . . . . rs. 2.
Za wody zimne. . . . . „ 1 kop. 50.
Za serwatkę . . . . . „ 1 „ 50.

Za Sól Karlsbadzką i mleko dodawane do wód z przepisu lekarzy, bez względu na ilość, pijącym w Zakładzie nic się nie dolicza.

1—4 — 8994 — **L. Ziemiński.**

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionych środków. jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu)

MYDŁO ANGIELSKIE MOMONTOWE



Nadaje pozór zdrowej czerstwej cery, ubiela upiększa twarż u delikatnia płeć, zabezpieczając od piegów i opalenia.

MYDŁO EGIPSKICH TRAW

Stała hygiena ochrona twarży zniszczenie piegów wysypów, gwarancia od szkodliwego wpływu chłodów upałów i kurzu.

Ceny mydeł: **Mamontowego** kop. 45. Mydła z traw Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Mydła są zabezpieczone od kontrefakcji, własnoręcznym podpisem Agenta **Dobrzańskiego.**– Główny i jedyny Skład w Warszawie, **Magazyn Dobrzańskiego,** ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. — Handlującym odstępuje się rabat. 8—12 — 5379 —

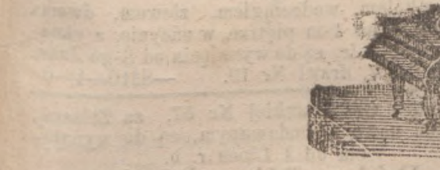
Fabryka broni palnej,

myśliwskiej, rewolwerów, oraz przyborów do polowania, pod firmą

C. i J. BEKKER,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 389 w Warszawie,

niniejszem ma honor zawiadomić, iż z dniem 1-ym Stycznia r. b., otworzyła fabrykę patronów (gilzów) do broni odtylcowych, systemu Lankastra (ognia centralnego), oraz systemu Lefaucheux, wszystkich kalibrów będących w użytku. Takowe co do materjału i wykończenia równają się najlepszym wyrobom fabryk angielskich i francuzkich, o czem JW. i WW. PP. amatorowie naocznie i w praktyce przekonać się raczą. — Cena zaś znacznie niższa od cen patronów zagranicznych. Próby na każde żądanie wysyłamy franko. Polecając usługi nasze łaskawym względom JW. i WW. PP. amatorom myśliwstwa, oraz WW. PP. handlującym, pozostajemy z wysokiem uszanowaniem **C. i J. BEKKER.** 2—6—8736



SKŁAD FORTEPIANOW
HERMAN & CROSSMANN
MIODOWA 10.

Zawiadamia, iż otrzymał znaczny transport Fortepianów, Pianin i Melodykonów. Między temi Fortepiany z angielską mechaniką, począwszy po rs. 480. Fortepiany i Pianina do wynajęcia. 9—0 — 4851 —

Jedyne w swym rodzaju

Prawdziwe Hawańskie odleżałe Cygara

EL CISNE SUPERIOR

po rs. 5.50, za 100 sztuk

POLECAJĄ SKŁADY:

LEONA S. HASSFELDA

na obu rogach ulicy Marszałkowskiej. 5—6 — 6718 —

Wielki Wybór

OBIĆ PAPIEROWYCH

CERAT I ROLET

PO CENACH FABRYCZNYCH

Poleca Skład

A. LUBELSKIEGO I SPÓŁKI

MIODOWA Nr 15.

6—0 — 7869 —

Praktyczne i trwałe

MASZYNY DO SZYCIA

wszelkich systemów jak dotychczas taki nadal

w Składzie Fabryki J. A. Kraszewskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 69.

NAJTANIEJ

NABYĆ MOŻNA

2—0 Maszyny specjalnie dla **RYMARZY** Skład poleca — 8311 —

KANTOR INTERESÓW BANKIERSKICH I WEKSLU
KAROLA GĘBICKIEGO

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 37, obok Hotelu Saskiego
W WARSZAWIE,

Nabywa i sprzedaje wszelkie **papiery i monety** tak **krajowe** jak i **zagraniczne.**
Ubezpiecza od amortyzacji **Pożyczki Premjowe** obudwóch emisji.
Zamienia kupony płatne lub **niepłatne** na gotowiznę, za prowizją umiarkowaną.
Zaliczenia daje na wszelkie **depozyta** wartościowe.
Przekazy wystawia na główniejsze miasta **Królestwa** i **Cesarstwa** oraz na **Paryż, Londyn, New-York, Wiedeń, Berlin, Wrocław.**
Pośredniczy w nabywaniu i **sprzedaży** większych **sum hypotecznych** i innych.
Zlecenia z miasta załatwia **natychmiast**, z prowincji otrzymane spełnia **odwrotną pocztą.**

Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 37, obok Hotelu Saskiego w Warszawie. 3—6 — 8146 —



Za nader nizką cenę jest do odstąpienia kilka sztuk

MEBLI

a mianowicie: Kanapa orzechowa, zielonym rypsem obita, Szezlong skórą kryty, Biurko, 2 Stoliki, Szafka mocna, 2 Taborety. Ulica Chłodna Nr 23, mieszkania Nr 12. —8885—

Garnitur dębowy rzeźbiony

do jadalnego pokoju, składający się z ozdobnego kredensu, dwóch stołów i 12 krzeseł, oraz inne sprzęty do sprzedania. Ulica Chłodna Nr 33, pierwsze piętro na prawo ze schodów. Widzieć można od godz. 11 z rana do . —8888—2—3

Jest do sprzedania

bardzo tanio:

Salopa z wierzchem jedwabnym, zupełnie nowa, z kołnierzem tumakowym; Kapelusze modne, także i żałobne; Szale, Suknie, Kapy Grzebienie szyldkretowe, Pończochy jadwabne i inne rzeczy. Ulica Widok Nr 8, trzecie piętro, od 12 do 6. —8773—2—3

Niżej podpisany, podejmuje się

pakowania rzeczy

w Warszawie, jak również i na prowincji, z odstawą, po bardzo umiarkowandj cenie, gwarantując za wszelkie uszkodzenia. Wiadomość powziąść można na Pokornej ulicy Nr 3, u **Meyera Brynkla.** —8348—3—3

BANK POLSKI

Podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 1 (13) Czerwca 1878 roku o godzinie 12-stej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie licytacja in plus na sprzedaż dwóch niesprzedanych jeszcze części rozparcelowanych dóbr **Rzeczniów,** w gubernji Radomskiej, w powiecie Iłzeckim położonych.

Szacunek pomienionych dwóch części dóbr, każdej oddzielnie, wraz z inwentarzem żywym i martwym, oznacza się do licytacji jak następuje:

1. **Folwark Rzeczniów** mórg 1500, pręt. 72, rs. 56,520, in rs. 5235 rs. 61,485.
2. **Folwark Jelanka** i **Grechów**, mórg 1186 pręt. 105, rs. 45,000 in rs. 1245 rs. 46,245.

Wadjum do licytacji wymagane jest w wysokości 10% szacuku.

Utrzymujący się przy licytacji w ciągu dni dwudziestu zapłacić winien całą wartość inwentarza i 1/4 część pozostałego szacunku, postąpionego na licytacji, resztujące 3/4 tego szacunku. pozostawia Bank przy gruncie do spłaty ratami amortyzacyjnemi w ciągu lat 25 i pół, licząc 5% na procent i 2% na umorzenie.

Bliższe warunki licytacji, jakoteż szczegóły dóbr dotyczące, przejrzane być mogą w Banku Polskim u Naczelnika Kancellarji, każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych, oraz na miejscu u Administratora dóbr.

Prezes Banku (podpisano) **J. Baumgarten.**

2—2 — 8881 — Naczelnik Kancellarji (podpisano) **A. Hertz.**

Najtańsze ceny! Największy wybór!

Najświeższe fasony garderoby Męzkiej!

otrzymałem na sezon wiosenny i letni.

Preis Curant:

Sak palta wiosenne od rs. **18;** Sak palta letnie od rs. **14;** Palta z pasami od rs. **18;** Garnitury żakietowe od rs. **22;** Garnitury marynarkowe od rs. **20;** Tużurki czarne od rs. **18;** Fraki od rs. **18;** Tużurki Angielskie od rs. **18;** Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **18;** Kurtki do polowania od rs. **8;** Bluzy do konnej jazdy od rs. **8;** Szlafroki dubl od rs. **13;** — Ubrania rane od rs **13;** Spodnie różnych gatunków od rs. **5;** Garnitury dziecinne, Palta dziecinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach. — **Zaś Palta zimowe i garnitury zimowe, odstępuje się 20 procent.**

Z uszanowaniem

E. Samet,

Krawiec z Wiednia, Stefansplatz, — w Warszawie Senatorska Nr 22, w Kijowie Kriszczatek dom Linincenkoi.

26—0—6513

St. Petersburgskie Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia oraz Ubezpieczeń dochodów i Kapitałów, z kapitałem zakładowym, w całości wpłaconym Rs. 2,400,000.

Towarzystwo zawiera na warunkach najliberalniejszych i najdogodniejszych, za opłatą umiarkowanych stałych składek:

a) **Ubezpieczenia od ognia wszelkich ruchomości i nieruchomości:**

b) **Ubezpieczenia kapitałów i dochodów dożywotnich na życiu ludzkiem oparte,** według rozmaitych kombinacji, szczególnie w celu wyposażenia swej rodziny oraz zabezpieczenia sobie samemu funduszów na starość.

Od dnia 1 Stycznia 1878 r. Towarzystwo na wzór renomowanych zagranicznych Towarzystw, zaprowadziło u siebie nową kombinację ubezpieczenia, tak zwane: **„Wzajemne Stowarzyszenie na przeżycie"** nastręczające ojcom rodzin sposobność zabezpieczenia w sposób najtańszy i najpewniejszy córkom swym posagów, synom kapitałów zakładowych, oraz zapewnienie sobie samym kapitałów płatnych po upływie z góry oznaczonego czasu.

Ustawy, taryfy składek i formularze, udzielają się bezpłatnie, o bliższych zaś szczegółach dowiedzieć się można w biórze Towarzystwa w St. Petersburgu, przy ulicy **Wielkaja Morskaja, w domu Wrewskiego pod Nr 32,** oraz **w Jeneralnej Agenturze Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 22 codziennie, z wyjątkiem świąt od godziny 9 i pół z rana do 4 po południu,** jak nie mniej u Ajentów przez Towarzystwo upoważnionych. 6—0 — 5685 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Ulica Miodowa Nr. 490/1. — **Ulica Miodowa Nr. 490/1.**

Wodociągi, zlewy kuchenne, klozety, pisoary i wentylacje, z kompletnem urządzeniem, podług systemów **uznanych za najlepsze,** dostawia od **wielu lat** jako **specjalność:**

H. KRAFT

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od r. 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzające się **zlewy kuchenne** w ilości **364 sztuk, wodociągi** w **72 posesjach, klozety** w ilości **493 sztuk,** urządzenie kąpielowe w ilości **59 sztuk,** dają **najlepszą rękojmię** przeciwko innym **początkującym dostawcom,** którzy nietylko sami **nie są fachowymi** w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto, **nie mając pojęcia** o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego **zupełnie nieuzdolnionym.**

—0 — 2253 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Ogłaszam zupełną wyprzedaż

POWOZÓW,

po ś. p. Mężu moim **Stanisławie Kozłowskim,** Fabrykancie Powozów, którego firma 24-letnia, wyrobiła sobie rozległe zaufanie. — Powozy są następujące: Karety potrójne, Kocze z Fordeklami, Faetony najświeższych fasonów, kryte najmodniejszemi materjałami, sumiennie i gustownie wykończone. — Elektoralna i róg Orlej, Nr 8 w Warszawie, z czem poleca się JW. i WW. Panom.

z uszanowaniem

EMILJA KOZŁOWSKA.

5—8—6104



Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych a siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach, 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr20 nowy na 1-szem piętrze. 1—1—7315

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, aprobowane przez Petersburskie i Warszawskie medyczne władze, na ogólnych zasadach handlu).

Opaline,

czyli płyn Amerykański i Balsam, nadzwyczaj skuteczne na udelikatnienie twarzy, spędzanie piegów, plam, opalenizny i wszelkich wyrzutów. Dostanie przy ulicy Aleksandrja Nr 14, u Pani Szwarcer. —5902—6—6

Rossjanka

wysoko ukształcona, znająca najdokładniej języki: francuzki, angielski i niemiecki, jakoteż muzykę, życzy sobie znaleźć pomieszczenie na lato na wsi lub zagranicą, jako Towarzyszka lub Nauczycielka. Bliższą wiadomość powziąść można w domu pod Nrem 8 przy ulicy Danielewiczowskiej, mieszkania Nr 5, od godziny 9 do 11 rano.

Potrzebni są dwaj

KONDUKTORZY,

do omnibusów hotelowych od 1 lipca 1878 r. Mający więc odpowiednie kwalifikacje i świadectwa dobrego prowadzenia, oraz mówiący kilkoma językami, mogą się zgłaszać do kantoru wynajmu ekwipaży w hotelu Saskim.

3—3—8213

Majątek Ziemski 402 mórg,

w tem lasu mórg 76, przewaznie wielkiego i wyniosłego budulcu, łąk mórg 20, w dobrej glebie z kompletnemi zasiewami, inwentarzami i zabudowaniami włościanie odseperowani i służebności na folwarku nie mającemi — położenie folwarku w środku pól i nad wodą bieżącą, odległość od fabryk cukru wiorst 7, kolei żelaznej wiorst 15, traktu bitego wiorst 3, jest do sprzedania. Bliższą wiadomość można powziąść w **Handlu Win W Makowskiego w Łowiczu.** 3—3 — 8272 —

Konie i Powóz

duży, elegancki, lekki, mało co używany, nie drogi, do sprzedania. Wiadomość u Tajchena ślusarza, róg Żórawiej i Placu 3-ch Krzyży Nr 7, gdzie i o dwóch fornalskich Koniach dowiedzieć się można do sprzedania.

—8269—2—3

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5 (naprzeciw Banku)

Nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angiel., Robins et Comp. w Londynie;
CEGŁY i GLINY ogniotrwałej;
KOKSY i WĘGLI kamiennych i kowalskich, oraz
TEKTURY smołowcowe i
BLACHY żelazne do krycia dachów. —0 — 4620 —

Sprzedaż materjałów

BUDOWLANYCH

Twarda Nr 13

Wapno, — Cement-portland, — Cegła ogniotrwała i zwyczajna, — Kafle, — Dachówka, — Gips, — Piasek, — Glina, — Smoła gazowa, — Tektura smołowcowa. — Trzcina i t. d.

Poczynając od **najmniejszych ilości** po cenach bardzo umiarkowanych.

Wszelkie zamówienia spełniają się natychmiast. 6—6 — 7445 —

Młody inteligentny Człowiek,

udający się do Greffenberga, zechce we własnym interesie zgłosić się, dla bliższego porozumienia się. Bliższa wiadomość u Szwajcara Banku Handlowego. —8916—2—3

Magazyn Bombonierek krajowych i zagranicznych,

egzystujący od roku przy ulicy Marszałkowskiej, przeniesiony został na ulicę Nowo-Zielną pod Nr 35. 6572—12—12

Maszyna Parowa

o sile 12 koni, z kotłem, o sile 16 koni, parowych, zkominem żelaznym, 40 stóp wysokim z pompą, ogrzewaczem do wody i całym przyborem, prawie nowa, jest za przystępną cenę do sprzedania. Na Pradze pod Warszawą, ulica Panieńska Nr 434, u właściciela fabryki kamieni młyńskich. —8322—2—3

W dobrach Cyganówka, osadzie Fabryka, do wydzierżawienia od 1 lipca 1878 r.

Młyn wodny,

w bliskości kolei, w handlowej okolicy, na dużej wodzie, **dzierżawa roczna rs. 1,000, kaucja rs. 1,000.** Do sprzedania **Folwark** kompletnie zagospodarowany, z lasem w pszennej ziemi, oraz potrzebnym jest **kapitał od rs. 4,000 do 5,000;** w przyszłym roku będzie **spłaconym Towarzystwem Kredytowem.** Wiadomość i warunki u właściciela tychże dóbr, bez pośrednictwa, w kancelarji **Stanisława Dwernickiego, adwokata przysięgłego,** Krakowskie-Przedmieście Nr 67, od 9 do 11 rano i od 5 do 7 po południu, w święta do 11 rano.

—8875—2—6

Sprzedaż najlepszego

Pragskiego Kleju

stolarskiego

po cenach fabrycznych u **Fabiana Klingsland.** Leszno Nmer 668/24

2—6 — 8841 —

Instytut Wód Mineralnych Sztucznych,

przy Ogrodzie Krasińskich Nr 556, ma honor zawiadomić Wielmożnych Doktorów i chcących używać kuracji wodami mineralnemi, iż **w dniu 18** b. m., to jest w Sobotę, **zostaje otwarty** do użytku publicznego; przyczem nadmienia, że sprzedaż na syfony i butelki, odbywa się całodziennie w ogrodzie i kantorze Instytutu. —8856—2—2

Trzy Pokoje z kuchnią,

przedpokojem, wodociągiem, zlewem, dwoma wejściami, na 1-m piętrze, w oficynie, z oknami na południe, są do wynajęcia od Ś-go Jana. Leszno Nr 7, drzwi Nr 10. —8310—4—0

Przy ulicy Grzybowskiej Nr 57, za Żelazną, w domu nowo wybudowanym, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Różne Mieszkania

z których najmniejsze składają się z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni ze zlewami.

8—12 — 7636 —

ZALICZENIA

NA ROSSYJSKIE POŻYCZKI PREMIOWE,

Listy Zastawne: Ziemskie, Miejskie, Likwidacyjne, Akcje Kolei Żelaznych, oraz na **wszelkie papiery publiczne,** notowane na Giełdach: Warszawskiej i Petersburskiej, udziela

na umiarkowany procent

i pod przystępnemi warunkami

KANTOR WEKSLU

HERMANA GEL

W WARSZAWIE,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 51,
dom Hrabiny Stadnickiej.

Pożyczki premjowe Rossyjskie obydwóch Emisyj oddane do depozytu,

Kantor asekuruje bezpłatnie.

—6081— 6—12

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Мая 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dwa dodatki.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 112.

Dnia 17 maja 1878 roku — *Piątek* — *dnia 5 (17) maja 1878 roku!*

NOWOŚCI

otrzymane przez księgarnię

GEBETHNERA I WOLFFA

Brandt St. Wspomnienia z wojny w Hiszpanji i Rossji w r. 1803 — 1812. Zeszyt 2-gi. Przedpłata na całość w 6-ciu zeszytach, rs. 2.
Chwile rzeczywistego szczęścia na ziemi czyli wspomnienia z pielgrzymki do Ziemi Świętej. Petersburg, kop. 60.
Długossi Joannis seu Longini, Canonici Cracoviensis Historiae Poloniae libri XII ad veterrimorum librorum manuscriptorum fidem recensuit variis lectionibus annotationibusque instruxit Ignatius Żegota Pauli cura et impensis Alexandri Przeździecki, tomus V. Cracoviae, rs. 4 kop. 50.
Estreicher K. Bibljografja Polska, XIX stulecia, tom V-ty, zeszyt 1-szy, rs. 1 kop. 80.
— Jubileusz Józefa Ignacego Kraszewskiego. Lwów, kop. 20.
Fabian Al. Przyczynek do leczenia chorób gorączkowych chłodnemi kąpielami, kop. 75.
Gondek F. ks. Gorzałka źródłem wszelkich zbrodni w obec Boga i ludzi. Wydanie 4-te. Kraków, kop. 25.
Horwat J. Dwór i dworek, powieść, kop. 50.
Jeleński J. Dworacy żydów, przypisek do kwestji żydowskiej, kop. 30.
Liguori A. św. Uwielbienia Marji, tłum. O. Prokop, kapucyn, Kraków, rs. 1.
Na co nam sumienie, kop. 30.
Opowiadania nowe historyczne, napisał Dr Antoni J. Lwów, rs. 1 kop. 80.
Pisarze dziejów polskich, tom IV-ty Archiwum kommisji historycznej, tom 1-szy. Kraków, rs. 3 kop. 70.
Richet A. Anatomia chirurgiczna z drzeworytami w tekście, tom 2-gi, rs. 10.
Robert, chłopiec okrętowy, zdarzenie, kop. 1.
Recznik Warszawski adressowy firm handlowych, przemysłowych i rękodzielniczych, pod redakcją Rafalskiego i Frendlera, rs. 1.
Sągaiło Adolf. Zasady geometrji analitycznej. Geometrja płaska tom 1-szy część 1-sza geometrji płaskiej, ułożona podług dzieła Painviv'a i poprzedzona rysem historycznym początku i rozwoju geometrji analitycznej. Paryż, rs. 11 kop. 25.
Sennik wielki egipski wykładający najlepiej przeszło 4500 różnych snów, z oznaczeniem panujących planet. Wydanie 2-gie, kop. 20.
Siostra mojej żony, obrazek z życia wiejskiego, naszkicował autor Kłopotów Starego Komendanta. Lwów, rs. 1 kop. 65.
Szczepański A. „Do reformy stosunków wiejskich“ o przemyśle domowym. Kraków, kopiejek 75.
Wisłocki Wł. Dr Katalog rękopismów Bibljoteki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zeszyt 2-gi. Kraków, rs. 1 kop. 60.
Wspomnienie majówek młodzieży szkolnej, za czasów Rzeczypospolitej Krakowskiej. Kraków, kop. $22^1/_2$.
Zbiór 45-ciu piosnek teatralnych wydany przez J. Cybulskiego. Zeszyt 2-gi, kop. 10.

1—2 — 8966 —

MAPPA

Królestwa Polskiego

z oznaczeniem odległości na drogach żelaznych bitych i zwyczajnych, ułożona przez

MARCELLEGO GOTZ,

w nowem poprawnem wydaniu

wyszła nakładem

GEBETHNERA I WOLFFA

Cena **kop. 50** podklejona na płótnie, w teczce, **rs. 1 kop. 20,** na wałkach **rs. 2 k. 50.**

1—6 — 8965 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Maja (3 Czerwca 1878 roku o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1879 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) chomont z całym przyborem do zaprzęgu kar 25 sztuk, od rs. 40 za sztukę;
2) zgrzebeł do czyszczenia koni, 100 sztuk, od kop. 75 za sztukę;
3) szczotek do czyszczenia koni, 100 sztuk, od kop. 90 za sztukę;
4) der z popręgami do nakrywania koni, 18 sztuk, od rs. 6 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo. złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie wadjum w ilości rs. 128 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w 1879 roku dla Warszawskiej Straży ogniowej (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy wraz z cenami) i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miejskiej wadium w ilości rs. 128 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N., pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

2—3 — 8261 —

O S O B A

poważna i uczciwa, znająca się na gospodarstwie i kuchni, nadto lubiąca czystość i porządek, potrzebną jest do zarządu w Warszawie. Wiadomość, ulica Marjensztadt Nr 18, u Jabłońskiej. —8733—3—3

Potrzebny jest

Młody Człowiek,

znający rachunkowość i posiadający język francuzki i niemiecki, do Kantoru J. Ungra. Nowolipki Nr 3.—Codziennie rano od 8—10. i do 4 do 7-ej. —8959—2—3

ZARZĄD

DROGI ŻELAZNEJ

Warszawsko-Terespolskiej.

Na skutek podania pp. K. Rudzkiego i S-ki, o wypłatę przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar Praga — Brześć Nr. 6375 zaliczenia, na które wystawiony przez St. Praga dowód za Nr 1321 na okaziciela zagubił, Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznanym zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca panu Rudzkiemu wypłaconą będzie.

—9013—1—3

W dniu 8 (20) Maja r. b., o godzinie 12-ej w południe, w domu Nr 992 w Warszawie, w mieszkaniu Pinkusa Mandel, będą sprzedane przez **LICYTACYĘ** ruchomości, do spadku po Gitli Wartantz należące, jakoto: meble, garderoba i pościel.

Michał Markiewicz,

Notarjusz, Miodowa Nr 9.

—8983—1—1

Komisarz Sądowy przy Zjazdowym Sądzie Pokoju w Częstochowie. podaje niniejszym do wiadomości, że dnia 23 Maja (4 Czerwca) r. ś. w mieście Częstochowie w II alei w domu b. Sitek, obok Teatru, sprzedaną zostanie Przez publiczną **LICYTACJĘ**, pozostała po p. p. Pawle Gliwickim

FABRYKA HARMONIEK,

zkompletnym urządzeniem maszyny, materjał do wyrobów, oraz znaczny zapas niewykończonych harmoniek. — Komisarz Sądowy w Częstochowie (podpisano) **Wyszatycki.**

2—2—8027

Niżej podpisany Obrońca przy Sądzie Konsystorza Jeneralnego Archidyecezji Warszawskiej, wzywa **Stanisława Bartel,** właściciela Aptaki w Warszawie dawniej zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby się d. 3 (15) Czerwca 1878 r. o godzinie 10-tej z rana, stawił w Sądzie Konsystorza Jeneralnego Archidyecezji Warszawskiej, w Warszawie przy ulicy Kanonja pod Nr 87, posiedzenia odbywającym, i był obecnym jak żona jego **Emilja z Grünhnów Bartel,** żądać będzie wyrzeczenia z jego winy separacji małżeństwa na czas nieograniczony. Termin powyższy jest prekluzyjny.

Henryk Hoffmann,

Adwakat Przysięgły (Ś-to-Jerska Nr 14).

1—3—9003

Potrzebną jest zaraz do domu prywatnego

Panna do szycia

na maszynie, za dobrem wynagrodzeniem.— Ulica Złota Nr 10 nowy, mieszkania Nr 20.

—8894—1—1

Potrzebne są

PANNY

do krawiecczyzny, podręczne i do nauki.— Ulica Śliska Nr 20. —8963—1—2

Potrzebne są

PANNY

do maszyny i podręczne. Ulica Podwal Nr 14, w podwórzu, na 1-em piętrze. —9016—1—1

Potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdatniona do strojów, za dobrem wynagrodzeniem, do Magazynu przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 19 nowy. —8971—1—3

PANIENKA

dobrego wychowania, poszukuje miejsca zaraz do sklepu. Interesanci raczą zostawić adres w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. B. M:

—9006—1—2

Potrzebne są

Panny

kompletnie uzdatnione i Panna do maszyny, w Pracowni J. Rutkowskiej. Niecała Nr 8.

—8976—2—5

Do Magazynu mód N. Słąnka, ulica Marszałkowska Nr 52, potrzebne są natychmiast

P A N N Y

do roboty kapeluszy, oraz do roboty sukień.

—8954—2—2

Potrzebne jest zaraz 12

PANIEN,

zdatnych, podręcznych i do nauki, do Pracowni sukień damskich. Ulica Podwale Nr 16, mieszkania 13.—F. Pietrzykowska.

—8945—2—2

Panienki podręczne,

potrzebne są do Pracowni sukień damskich Heleny Trawińskiej. Elektoralna Nr 7.

—8922—2—3

P A N N Y

uzdatnione w krawiecczyznie damskiej, znajdą stałe zajęcie w Magazynie E. Spiner. Krakowskie-Przedmieście Nr 47. —8905—1—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki. Elektoralna Nr 39, pierwsze piętro. —8981—2—2

Potrzebne są

PANNY

zdatne, podręczne i do nauki, do Pracowni sukień damskich Aleksandry Lustańskiej, przy ulicy Leszno Nr 36. —8819—3—3

Potrzebne są za dobrem wynagrodzeniem

PANNY

do bielizny, maszynistki i podręczne. Orla Nr 10, mieszkania 2. —8865—3—3

Potrzebną jest

PANNA

szyjąca bieliznę na maszynie Weelera, także i podręczna. Wiadomość u Zegarmistrza. Ulica Śto-Krzyzka, Nr 7. —7660—3—3

Do Fabryki Kwiatów Marji Fitkał, przy ulicy Ś-to Jańskiej Nr 3, potrzeba natychmiast kilka zdolnych

Panien i podręcznych.

—8681—3—5

Do Zakładu Zegarmistrzowskiego J. Piątkowskiego, Święto-Krzyzka, Nr 7, potrzebny jest

U C Z E Ń.

—8317— 3—3

Osoba Młoda,

poszukuje miejsca na wyjazd do Ciechocinka, do usługi pani lub dozoru dzieci, za stół i mieszkanie. Łaskawe osoby raczą się zgłosić na ulicę Elektoralną Nr 34—w Dystrybucji.

—9029—1—3

Student Uniwersytetu,

znający gruntownie język rossyjski, potrzebny jest do przygotowania ucznia do Szkoły Junkierskiej, za mieszkanie i życie. Wiadomość: Leszno Nr 54, drugie piętro od frontu, od godziny 3—5. —9026—1—1

Poszukuje miejsca

OSOBA

umiejąca krawiecczyznę, szycie białe na maszynie lub w ręku, znająca się na gospodarstwie domowem, z rekomendacją. Królewska Nr 41, mieszkania 25. —8968—1—2

Potrzebną jest zaraz

O S O B A

bardzo pięknie szyjąca ręcznie i na maszycie, systemu Wheelera-Wilsona, do zajęcia stałego, od godziny 8 rano do 4-tej po południu. Wiadomość ulica Nowogrodzka Nr 21, mieszkania 3, w tychże godzinach, a w święto od godz. 2-giej po południu. Tamże potrzebna Panienka do uauki. 1—3—8988

NIEMKA, posiadająca wybornie język niemiecki, angielski, francuzki i wysoką muzykę, przyjęłaby miejsce stałe lub tak nazwane **demi-place.** Dwie **ANGIELKI BONY,** czekają na miejsca. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Dąbrowska. 1—6—9032

B O N A

potrzebna jest, umiejąca szyć dobrze na maszynie. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 40, u Szwajcara, od godziny 9 do 1 z południa. -8956—2- 3

Młoda Osoba,

z dobrej familji, praktyczna, znająca się na kuchni i krojach damskich, poszukuje zaraz miejsca do zarządu domem lub dozorowania dzieci. Wiadomość w Szpitalu na Pradze u Starszej Siostry Miłosierdzia. —8925—2—3

Skład przeniesiony zulicy Miodowej

W. Muszewski

DAWNIEJ

J. ROŻAŃSKI,

poleca:



Obicia salonowe złocone od 30 kop. za rulon, oraz wielki wybór w najnowszych deseniach, począwszy od cen najtańszych do najdroższych z fabryk pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych we wszelkich gatunkach.

Rolety perkalowe kolorowe, rewantuchowe, dreliszkowe w pasy, drewniane od rs. 1 kop. 50 i Żaluzje do okien. **Ceraty** posadzkowe, powozowe i chodniki, nieprzemakalne dla chorych i dzieci, na barchanie naśladujące słoje drzewa, marmury i granity w różnej szerokości, ceratę gumową **Damast imitation** naśladującą obrusy i takież Serwety na stoły okrągłe; **Wyksatynę** na fartuchy dla pań gospodyń i dzieci, oraz fartuchy gotowe.

Ceraty Amerykańskie na pokrycie mebli w różnych kolorach; nowy gatunek **Morocco** naśladujący skórę chagrin i przewyższający w trwałości wszelkie dotychczasowe gatunki, Ceratę srebrną, Dywaniki i Patarafki okrągłe i podłóżne.

Skład przeniesiony z ulicy Miodowej na ulicę Długą Nr 556 (30 nowy), naprzeciw Hotelu Polskiego. 2—12 — 8592 —

PAPIER FAYARD et BLAYN

Paryż, 40, rue Neuve Saint-Merry

Leczy: Katary, Choroby piersiowe, Reumatyzmy Wywichnięcia, Rany, Oparzenia, Nagniotki, Znajduje się we wszystkich aptekach.

Grands magasins de Nouveautés

DU COIN DE RUE

Ceux qui vendent le meilleur marché de tout Paris.

Société anonyme au capital de neuf millions,

Rue Montesquieu 6 et 8 **Paris** rue des Bons Enfants 18, 20 et 22.

Soieries, Chales, Costumes, Confections, Nouveautés pour robes, Lingerie, Trousseaux, Layettes, Dentelles, Parfumeries, Articles de Paris etc. etc.

Les grands magasins du Coin de Rue, en vue de favoriser le public russe, ont résolus de faire les envois de toute demande de marchandise qui leur sera faite à partir de la somme de trois cents francs **franco de port**, jusqu'à domicile du destinataire pour les villes suivantes: **St Pétersbourg, Moscou, Odessa, Tiflis, Riga, Karkoff, Nisch-Novgorod, Kiew et Varsovie.** Les personnes désirant profiter de nos offres auront soin de nous faire parvenir à l'avance la moitié de la somme des marchandises demandées, le reste étant reçu à la livraison par les soins des agents en Russie de la Société du Comptoir Genéral Russe, à Paris.

Un Catalogue de toutes les nouveautés iudiquant les prix sera envoyé **franco** à toutes les personnes qui en feront la demande **aux Grands magasins du Coin de Rue, Paris**. — Correspondance en russe ou allemand. 6—10—3382

Stacja kolei żelaznej Muszyna Krynica Z Krakowa do Krynicy pociągi odchodzą codziennie przedpołudniem, tudzież 2 razy tygodniowo wieczorem.

C. K.

Stacja telegraficzna **i poczta** w samym Zakładzie.

ZAKŁAD ZDROJOWY W KRYNICY

dnia 15-go Maja 1878 r. otwarty.

Posiada **650 pokojów gościnnych, 3 hotele, 7 publicznych restauracji,** wspaniały **gmach łazienny**, uposażony we wszelkiego rodzaju **kąpiele** metodą Schwärtza ogrzewane, jako to: **wapienne, nasiadowe, natryskowe, borowinowe, igliwiowe i gazowe** (z gazu węglowego) tudzież **łaźnię słowiańską,** stałą **aptekę** ze składem **wód mineralnych** zamiejscowych, trudniącą się wyrobem: **żentycy, kumysu, pastylek Krynickich i ekstraktu z igliwia** na kąpiele balsamiczne, **czytelnię książek i gazet, zakład gimnastyczny i rzecznych kąpieli**, tudzież doborową **orkiestrę.**

Zamówienia na pomieszkania (od 15 Maja opłacalne od otwarcia zakładu do 15 go Czerwca i od 15-go Września do końca sezonu o $1/3$ ceny taryfowej obniżone), tudzież na **wody mineralne** (Krynicką i Słotwińską) przyjmuje Zarząd zdrojowy poczta Krynica. 2—3 —7861 —



Fabryka przenośnych lodowni

inżyniera **Franciszka Bollingera w Wiedniu,** poleca swoje uznane, najlepszej konstrukcji, patentowane

APPARATY CHŁODZĄCE

na piwo, wodę, mleko, masło, surowe mięso, domowe potrawy, dalej **Maszyny mrożące, Rezerwuary na lody,** urządzenia zupełne dla szynków, czopy do musowania, najnowszej konstrukcji.

Illustrowane cenniki bezpłatnie. Zamówienia należy nadsyłać pod adresem: **An die Fabriks-Niederlage, Wien, Wieden, Neumühlgasse Nr 2.** 7—8—5837

PRACOWNIA SUKIEŃ I STROJÓW DAMSKICH

istniejąca dotychczas pod firmą Julian Penkala

Senatorska Nr 4.

przeszła na własność dawnej krajczyni tegoż zakładu

LUDWIKI HUMMEL

Zmiana ta firmy nie pociągnie za sobą żadnych zmian w urządzeniu, i nowo nabywająca powróciwszy niedawno z podróży z zagranicy, ma nadzieję, że Szanowna Publiczność pracownię jej i nadal względami swemi zaszczycać raczy.

Pracownia pozostaje i nadal w tymże samym lokalu.

Przyjmują się roboty tak z materjałów na miejscu wybranych, jakoteż jakiegokolwiek innego pochodzenia będących.
3—3 — 8081



Skład

Towarów Żelaznych

ROBERTA ZIEGLER

ulica Długa, Hotel Niemiecki

POLECA:



Łóżka żelazne składane: dla dzieci od rs. 3 kop. 50; Bronzowane z boczkami od rs. 7.—Dla dorosłych od rs. 4 kop. 50; Bronzowane z gałkami mosiężnemi od rs. 5.

Łóżka ozdobne z blatami żelaznemi naśladujące drewniane, po rs. 15.

Nożyce do strzyżenia owiec: Niemieckie od rs. 3; Angielskie od rs. 6 za tuzin.

Maszynki do lodów najlepszej konstrukcji, od rs. 10.

Puszki do robienia lodów ołowianne, po 40 kop. funt.

Formy i Puszki do lodów bessermerstalowy, od rs. 1.

Formy do legumin i kremów i ausstychy bessermerstalowe i miedziane w wielkim wyborze.

Wielki wybór nowych systemów maszynek do herbaty i kawy na naftę, węgle i spirytus blaszane i mosiężne, po cenach nader umiarkowanych.

Tace lakierowane i białe w 20-stu wielkościach i w największym wyborze, po cenach znacznie niższych od dotychczasowych.

Kagańce dla psów z drutu cynowanego, uznane za najpraktyczniejsze. 2—6 — 8315 —



Fabryka Kapeluszy Mężkich

Feliksa Babickiego



przy ulicy Marszałkowskiej Nr 68 nowy,

wprost Hotelu Maringe'a.

POLECA KAPELUSZE MĘZKIE:

Filcowe okrągłe w cenie od rs. **3** do **5;** Cylindry od rs. **5** do **8;** Składane (Klaki) od rs. **5** do **8** i rozmaitego rodzaju fantazyjne, po nader umiarkowanej cenie.— PP. Handlującym biorącym na tuziny, odstępuje się stosowny procent.

Za dobroć wyrobu fabryka poręcza. — Przyjmują się również **Kapelusze do prasowania** po kop. **15.** —6432—3—3

Magazyn Mebli

UŻYWANYCH I NOWYCH,

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 60, na I-m piętrze.

Kupuje i sprzedaje Meble mało używane, podejmuje się meblowania i urządzania mieszkań.

Przygotował nadto znaczny zapas nowych, krajowych i zagranicznych mebli, a posiadając własne warsztaty przyjmuje obstalunki na nowe meblowe i dekoracyjne roboty. Wszystko po cenach przystępnych. ZAŁĘSKI i S-ka
0—0 — 5327 —

Potrzeba do Magazynu obuwia

kilkunastu Czeladzi

uzdolnionych i jednego sklepowego, umiejącego szyć na maszynie. Nowo-Senatorska Nr 4, wprost Teatru, u K. Chmurkowskiego. —9009—1—3

Potrzebną jest

OSOBA

do dozoru dwóch dziewczynek, mówiąca po niemiecku i żeby umiała szyć na maszynie. Wiadomość w Fabryce kwiatów L. Karskiej, przy ulicy Niecałej Nr 12. —8964—1—3

Potrzeba jest

Trzech Lokai,

oraz **Osoba** do zajęcia przy kassie, mówiąca po rusku i po francuzku. Ulica Podwale Hotel Sławiański Nr 9. Wiadomość u Grygorjewicza. —9012—1—2

---

40 KOBIET

poszukuje się do Fabryki Klijanek, przy ulicy Gęsiej Nr 61, gdzie stali robotnicy i robotnice, oprócz rocznej pensji, otrzymują zasiłek z kassy zapasowej. Pieniądze tej kassy rozdziela główny majster między pracującymi, stosownie do pobieranej pensji dwa razy na rok: na Zielone Świątki i na Nowy Rok n. s.

G. M.—L. Niemzoff.

—8972—1—3

Poszukuje się do majątku ziemskiego

Officjalistę-Ekonoma,

bezżennego. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej Nr 4,—stróż wskaże. —9004—1—3

Potrzebny jest zaraz

KASSJER

do Teatru Letniego—z kaucją. Wiadomość, Podwale Nr 6—w Dystrybucji. —9035—1—1

Do Cukierni, Nr 11, ulica Długa, potrzebny

Uczeń i Dziewczynka

lat 14. —9005—1—1

MAMKI

ze świeżym pokarmem, bez długu, są u Akuszerki. Ulica Długa Nr 32. —8985—1—2

Jest do odstąpienia Summa hypoteczna

Rs. 8,500,

płatna 1-go Stycznia 1879, na I Numerze po Towarzystwie na Dobrach Ziemskich lokowana. Wiadomość hotel Litewski u W. Sokołowskiego, Szwajcar wskaże. 1—1—9018

Zpowodu braku czasu do sprzedania

Handel Mydlarsko-Kolonjalny,

z całym urządzeniem i towarem, za **rs. 200**, lub mniej stosownie do obrachunku, w Summę tę wchodzi komorne do Nowego roku zapłacone, z którego mała familja może mieć przyzwoite utrzymanie, gdyż bardzo dobrze targuje się. — Pawia 41b. w tymże handlu. 1—2—8975

Zarząd Główny Dóbr i Interesów

Domu Hr. Krasińskich,

podaje do wiadomości:

Od 1-go Lipca r. b., są pojedyńczo do wydzierżawienia:

1) Trzy Folwarki położone w gubernji Płockiej, o dwie mile od stacji Ciechanów drogi zelaznej Nadwiślańskiej, o milę od fabryki cukru Kraseniec.

2) Dwa Folwarki położone w gubernji Siedleckiej, powiecie Garwolińskim, od stacji kolei Nadwiślańskiej Iwangorod mil dwie, a od stacji tejże kolei Rososz czyli Leopoldów milę jedną.

3) Folwark w gubernji Siedleckiej, powiecie Łukowskim położony, oddalony od stacji kolei Warszawsko-Terespolskiej Łuków mil trzy, a od stacji kolei Nadwiślańskiej Krzywda, milę jedną.

Bliższą wiadomość powziąść można w Biurze Zarządu w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 410/5, każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych. —9028—1—3

FOLWARK

dziedziczny, 6-cio włókowy, bez serwitutów, pół mili od Warszawy, do sprzedania na 10% dochodu netto. Dwór o 12 pokojach umeblowanych, park, sadzawki zarybione, laski brzozowe. Wypłata dogodna. Opis u Szwajcara w Hotelu Lipskim. —6787—4—6

RS. 2,000

płatne przez Rossyjskie Towarzystwo Ziemskie co rok po Rsr. 400 przez lat 5,—jest do odstąpienia na rogu Podwala i Senatorskiej, nad Cukiernią, drugie piętro, gdzie lampka się pali. —9017—1—3

Restauracja

jest do odstąpienia na bardzo dogodnych warunkach, przy ulicy Chmielnej pod Nrem 55 nowym, w każdym czasie. —8962—1—3

D O M

z ogrodem, w mieście gubernialnem, przy kolei, pod korzystnemi warunkami, na rs. 8,500 do sprzedania. Wiadomość: Ogrodowa Nr 23, mieszkania 29, od rana do godz. 2. —8974—1—6

MLECZARNIA,

Z dniem 15 maja r. b., gospodarz przybyły ze wsi, objąłem pod swój zarząd powyższą Mleczarnię, w której można dostać w każdej porze Mleka prosto od Krów jak najświeższego, jak również i kwaśnego ze śmietaną po cenach zwyczajnych. Porządek i czystość zachowane są jak najstaranniej, z czem się polecam Szanownej Publiczności. — Nowy-Świat Nr 58, w podwórzu. —9021—1—2

Mieszkania Letnie, w Dobrach NEPLE.

Od miasta i stacji Terespol, **o sześć** wiorst odległe, sześć godzin jazdy od Warszawy, są do wynajęcia na sezon letni z umeblowaniem, **Dwa Pałacyki** piętrowe z balkonami w parku i inne mieszkania, położone przy zbiegu dwóch rzek Buga i Krzny, w pięknej miejscowości, otoczone wielką Kameljarnią, z dodaniem drzewa na opał, wszelkiej ogrodowizny, rybołówstwa, polowania na polach i w lasach, oraz koni codzień za sprawunkami do najbliższego miasta. O bliższych warunkach można się dowiedzieć w Warszawie, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 25, mieszkania 10, między godziną 4 a 5, lub u właściciela na miejscu. —8157—2—6

U AKUSZERKI ZIELIŃSKIEJ,

są **Pokoje** dla osób spodziewających się słabości, z oddzielnym wejściem, z życiem i usługą. Ulica Twarda Nr 15—1089 d. —7232—4—6

MIESZKANIA LETNIE:

We wsi Dębe małe, o godzinę jazdy od Warszawy, to jest koleją do pierwszego przystanku Wołomin D. Ż. Petersburskiej i 3 wiorsty do wsi Dębe małe; do wynajęcia na Letnie Mieszkania. — 1. Dwór z ośmiu pokoi i 2-ch kuchen, mogący być podzielony na dwa mieszkania z ogrodem spacerowym cienistym, w bliskości lasek brzozowy, — 3 sadzawki do kąpania. — 2. Domek murowany o 3-ch pokojach i kuchni. — 3. Dom drewniany o 4-ch pokojach — Pragnący obejrzeć na miejscu raczą udać się pierwszym pociągiem rannym do wskazanego przystanku Wołomin, gdzie oczekiwać będzie bryczka parokonna na dwie osoby, dla zabrania i odstawienia życzących na powrót za opłatą rubla jednego, wyznacza się na to dni ośm, zacząwszy od dnia 20-go Maja r. b. 1—6—8966

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia od Ś-go Jana

LOKAL,

przy ulicy Źródłowej Nr 6, składałący się z dwóch pokoi, salonu z alkową, przedpokoju i kuchni na dole, za cenę rs. 300 rocznie. Wiadomość na miejscu. 1—3—8995

Ulica Złota

Nr 12, od 1-go Lipca 1878 roku.

Dwa pokoje kuchnia, na kwartał jeden, na I piętrze, z meblami lub bez, za rs. 45, od 1-go Lipca. — **Dwa pokoje** i kuchnia, parter za rs. 200. — **Dwa pokoje** i kuchnia, na III piętrze za, rs. 175. — **Dwa pokoje** kawalerskie, za rs. 13 miesięcznie. — **Trzy pokoje** kuchnia z dwoma wchodami, za rs. 300 rocznie. — Tamże potrzebną jest **BONA** francuzka. 1—3—9000

Mieszkania

do najęcia od Ś-go Jana, położone przy ulicy Tamka Nr 36, wprost Ogrodu Instytutu Muzycznego, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na parterze i na 1-m piętrze. Wiadomość u Rządcy domu na miejscu. —7851—1—3

Do wynajęcia

przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476D. nowym 4.

Od 1-go Lipca 1878 roku:

Jeden Sklep, w którym się obecnie mieści sprzedaż wyrobów rękawiczniczych.

Dwa Pokoje i kuchnia, w oficynie, na 1-m piętrze.

W każdym czasie:

LOKAL na 1-m piętrze, składający się z salonu, którego okna wachodzą na plac Teatralny, trzech pokoi od dziedzińca, kuchni, piwnicy i góry oddzielnej, przy kuchni urządzony balkon, na którym jest alew i wygodka.

Przy ulicy Granicznej pod Nr 1878A, nowy 6.

Od 1-go Lipca 1878 roku:

Sklep piękny obszerny, z oknem wystawowem.

Sklep w którym się obecnie mieści sprzedaż pieczywa.

W każdym czasie:

Dwa Pokoje w oficynie na 1-m piętrze. 3—6—8779

Do wynajęcia na 3 miesiące

Dwa lub Trzy Pokoje,

z meblami lub bez. Żórawia Nr 1, mieszk. 4. —8762—2—3

Do wynajęcia zaraz

Salon, Pokój i Przedpokój,

od frontu, lub 2 Pokoje i Kuchnia z meblami. Plac Ś-go Aleksandra Nr 7, stróż wskaże. —8872—3—3

Tuż przy stacji Pruszków D. Ż. W.-W., są do wynajęcia

Dwa Letnie Mieszkania

w ogrodzie, w domku Szwajcarskim. Wiadomość u Właściciela domu, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 16, o godz. 3-ciej po południu, lub w Pruszkowie u W-go Glińskiego, Dozorcy stacji. 3—3—8827

Do najęcia od 20 Maja, na 3 miesiące,

TRZY POKOJE

umeblowane, z przedpokojem, na 1-m piętrze, z balkonem i markizę—z kuchnią lub bez kuchni, przy ulicy Zielnej Nr 11, niedaleko Saskiego Ogrodu. Wiadomość u gospodarza. —7670—6—6

Jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. w nowobudującym się domu

Sklep z Mieszkaniem

na Szynk lub Restaurację z Zajazdem, w miejscu korzystnem, przy ulicy Młynarskiej za Wolską rogatką, gdzie zwykle przystają wszyscy jadący i powracający z miasta. Wiadomość pod Nrem 305/14, róg Ślepej i Piekarskiej wprost Kapitulnej na 1-m piętrze, mieszkania Nr 2. —8705—3—3

POKÓJ przy bardzo porządnej, wykształconej, bezdzietnej familji, jest do wynajęcia każdego czasu, dla damy lub mężczyzny, **koniecznie lubiących porządek i spokojność.** Może być z meblami, samowarem, usługą, stołem, fortepianem i konwersacją w języku francuzkim i niemieckim. Bliższa wiadomość w Rekomendacji guwernerów i guwernantek P. Steingraeber, przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 8. 3—3—8578

W domu przechodnim dawniej Kaftala przy ulicy Franciszkańskiej naprzeciwko Nowowiniarskiej pod Nr 1809*cd* (10), są do wynajęcia każdego czasu

Dwa Sklepy i Dwa Pokoje

na szynk lub bawarję, które od lat 20 egzystują, z ogrodem, tudzież od 1 Lipca 1878 r. Spichrz murowany o 3 otworach, na skład cukru lub na inne towary. Wiadomość u właściciela domu. —8755—3—4

Do wynajęcia od Ś-go Jana przy ulicy Szerokiej Freta Nr 13 nowy

Cztery Pokoje,

przedpokój i kuchnia, na pierwszem piętrze, każden pokój z osobnem wejściem i **Sklep** przy ulicy Ś-to Jerskiej. —8812—2—3

POKÓJ

od 1-go Czerwca do 1-go Września, do wynajęcia na Placu Teatralnym, na 2-m piętrze od frontu, z meblami, w domu W. Boka, Nr 9 mieszkania. Wiadomość u WP. Jabłońskich, od godziny 9 do 1 z południa. —8844—2—3

Poszukuje się **umeblowanych**

Dwóch Pokoi z kuchnią.

Tamże **Majątek Ziemski** do sprzedania, włók 20, bez służebności. Wiadomość: Freta Nr 40, od godz. 4 i pół do 6,—stróż wskaże. —8723—3—3

Leszno Nr 7,

trzeci dom od ulicy Rymarskiej,

do najęcia:

W oficynie na dole 2 pokoje i kuchnia, za rs. 18 miesięcznie.

Na drugiem piętrze w oficynie 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. 350 rocznie.

W drugiem podwórzu 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, na dole, za rs. 20 miesięcznie.

W tymże podwórzu 2 pokoje duże, przedpokój i kuchnia, za rs. 250 rocznie.

Lokal na pralnię lub magle, na dole, za rs. 200 rocznie.

W całym domu **Wodociągi, Zlewy i Gaz.**

Tamże do sprzedania:

Dwie Bramy w dobrym stanie po rs. 20 każda.

Stare Okna, Futryny i drzwi.

Rury z terrakoty 9-cio calowe, stóp 136, za rs. 126.

Wiadomość u właścicielki na drugiem piętrze, mieszkania 5. —7765—3—3

Mieszkania Letnie

za Pragą, pięć wiorst od rogatek Grochowskich, pod lasem, w miejscowości pięknej i suchej, przy budującym się przystanku drogi Nadwiślańskiej w Wawrze, różne lokale z meblami i bez mebli do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, Kolonja Nr 1. —8820—2—2

Do najęcia od 1-go Lipca r. b.

SZEŚĆ POKOI

z kuchnią, przedpokojem i wszelkiemi dogodnościami za rs. 900 rocznie;

PIĘĆ POKOI

i t. d. na II piętrze za rs. 650 i inne mniejsze lokale. W Aleach Jerozolimskich Nr 32. 3—3—7179

Mieszkanie umeblowane,

składające się z 5-ciu pokojów, przepokoju, pokoju dla służby, kuchni, waterklosetu, z urządzeniem gazowem i wodociągiem, do wynajęcia każdego czasu. Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Maksymiljana Fajansa. —7647—8—0

Letnie Mieszkanie

w Skierniewicach.

Mieszkanie umeblowane, naprzeciw parku Skierniewickiego, składające się z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni, drwalni i piwnicy, do najęcia na lato, lub na rok cały bez mebli. Wiadomość u właścicielki W-nej Zimerman, przy ulicy Rawskiej. —8618—3—3

Do najęcia

Dwa Pokoje

lub jeden salon, ze wspólnym przedpokojem, na 1-m piętrze, z meblami i usługą. Aleja Ujazdowska Nr 12, mieszkania 8. —8746—2—3

Jest do wynajęcia zaraz lub od 1 Lipca r. b.

L O K A L

złożony z trzech pokoi z balkonem i kuchnią, suchy i ciepły, na pierwszem piętrze od frontu, za rs. 280 rocznie, przy ulicy róg Smoczej i Nowolipek pod Nrem 36. —8785—2—3

Do najęcia od Ś-go Jana r. b., w domu Nr 11, przy ulicy Żórawiej **Stajnia z Wozownią i z Mieszkaniem,** oraz

Sklep

z jedną Stancją, na rezurę lub inny zakład, za rs. 135 i **Dwa Pokoje** za rs. 120 rocznie. Wiadomość u Rządcy. 1—1—8969

Sklep Wiktuałów,

do sprzedania. Ulica Sliska Nr 40. —9001—1—3

Z powodu pilnego wyjazdu, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

wraz z Dystrybucją. Wiadomość, ulica Tamka Nr 34. —8946—2—3

Kozioł biały,

przybłąkał się na ulicy Marszałkowskiej Nr 67. Wiadomość u stróża. —8797—2—3

WORECZEK

stary w którym znajdował się kupon rozdarty na rs. 12 kop. 50, drobnemi kop. 80 i kwit na 200 sztuk cegły, zgubiony został w przejeździe z placu Witkowskiego na Ogrodową. Łaskawy znalazca zechce odnieść za nagrodą na ulicę Wrowią Nr 1, do składu W-go Polkowskiego. 1—1—9022

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 112

Dnia 17 maja 1878 roku. *Piątek.* *dnia 5 (17) maja 1878 roku.*

TYGODNIK POWSZECHNY

prócz pomieszczających się oryginalnych prac, z których powszechną uwagę zwraca świetne opowiadanie:

J. I. Kraszewskiego

pod tytułem:

Z dziennika starego dziada,

w krótce rozpoczną się drukować następujące prace oryginalne:

Stary Weteran,

OBRAZEK
przez autora
Kłopotów Starego Komendanta

Czarokwit,

krotochwila w 3-ch aktach, przez
Edwarda Lubowskiego;

OBRAZKI Z PRZYRODY
szkicowane przez
Kazimierza Langiego.
3—3 — 7590 —

KSIĘGARNIA
Maurycego Orgelbranda
naprzeciw posągu Kopernika, oraz Filja przy ulicy Senatorskiej Nr 22, otrzymała **na skład główny**

Uwielbienia Marji

przez
Ś-go Alfonsa Liguorego
tłomaczenie **O. Prokopa**, kapucyna.
Dzieło kompletne w dwóch częściach, którego tylko pierwsza wydana była po polsku w Warszawie w roku 1849.

Święta Zytta,

służąca,
opowiadanie dla osób w służbie zostających, przez **O. Prokopa** kapucyna.
Cena kop. 30.
2—3 — 7589 —

Dla Amatora
Corpus juris civilis,
w 2 tomach, in folio, w oprawie, wydanie getyngskie Spangenberga z r. 1776 do sprzedania za rs. 5. Obejrzeć można w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego. —8869—2—6

Wielki Sennik Egipski,
wykładający przeszło **4,000** różnych snów. Cena kop. 20. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 5—12—7858

— Jeszcze tylko przez czas krótki nabyć można w małej już ilości pozostałe wszystkie dzieła
ZNAKOMITEGO POETY
WINCENTEGO POLA,
w zbiorowem wydaniu Lwowskiem tomów 8, w 8-ce dużej, na papierze welinowym, z mappami, z portretem **autora**, zniżone z Rs. **18** na Rs. **10**, z przesyłką Rs. **11**.

SKŁAD GŁÓWNY
W KSIĘGARNI
A. H. Kleinsingera,
na rogu ulicy Śto-Krzyzkiej i Nowego-Świata Nr 1, dom Wgo Semadyniego. 8254—2—3

S. Masłowska,
rekomenduje Osoby do zawodu Nauczycielskiego, różnej narodowości i stopnia wykształcenia. Krakowskie-Przedmieście Nr 17. —8080— —6

Do Pracowni A. Tarasowskiej, ulica Grzybowska Nr 21, potrzebne są zaraz
P A N N Y
do maszyny, cztery podręczne, do staników i spódnic, oraz do nauki. —8862—2—2

Potrzebne są
Panny
do krawieczczyzny, zdatne, podręczne i do nauki, mogą być ze wszystkiem, za cenę umiarkowaną, oraz wyuczam kroju na sposób paryzki. Krakowskie-Przedmieście Nr 5, w pałacu Hr. Krasińskich, na 1-m piętrze, w prawej oficynie. —8838—2—3

Potrzebne są
PANNY
do szycia rękawiczek na maszynie Rotha, za dobrem wynagrodzeniem, oraz przyjmuje się Panny do nauki, za opłatą lub bez,—warunki przystępne. Ulica Długa Nr 24,—stróż wskaże. —8839—2—3

Potrzebną jest zaraz
PANNA
kompletnie uzdolniona do kroju sukień i wykończania takowych, do Pracowni E. Bączkiekiewicz. Ulica Żabia Nr 4 nowy, a mieszkakania 11. —8798—2—3

OSOBA
w średnim wieku, dobrej konduity, poszukuje miejsca zaraz, do zurządu domu lub tez dozorowania dzieci. Na co składa świadectwa chlubne. Adres: Marszałkowska Nr 53, w sklepie galanteryjnym A. Krüger. 2—3—8854

Dobra Gosławice,
z przyległościami Widawka, Zalesie i Kuznice włók 53 w tem 23 lasu, położone w gubernji Piotrkowskiej powiecie Nowo-Radomskim, są do nabycia. Wiadomość w Warszawie Nr 8, Żórawia, u Aureljusza Waśkiewicza. —8672—3—3

Do Cukierni w Teplitz, potrzebną jest **MŁODA PANIENKA,** miłej powierzchowności, za **Sklepową**, którаby mogła rozmówić się po polsku, po russku, po francuzku i po niemiecku. Bliższa wiadowoć w cukierni Polskiej pod firmą **F. Ludwig Zimma,** w Teplitz (w Czechach). 2—3—8850

Osoba młoda,
zacnej rodziny, znająca dobrze krawieccczyznę i mogąca powołać się na rekomendację osób znanych, pragnie przyjąć miejce do dozorowania dzieci w czasie spaceru i do szycia lub do zarządzania gospodarstwem domowem. — Adres swój zostawiać proszę w kiosku w Saskim ogrodzie pod imieniem: Zofja B. Nr 20. 2—3—8857

Potrzebne są
P A N N Y
do krawieczczyzny i do maszyny. Ulica Marjensztadt Nr 17 domu, mieszkania 18. —8810—2—3

Potrzebny jest do handlu **Młody człowiek,** który skończył przynajmniej 7 klas, ładnie piszący — z kaucją od 500—1000 rs. Wiadomość w kantorze B. Korpaczewskiego. 2—3—8806

Kilkunastu dobrych
Czeladników Szewckich
na damską i męzką robotę, za najwyższem wynagrodzeniem, znajdzie stałe zajęcie. Wiadomość u Idziego Kamińskiego, ulica Długa Nr 581, w sieni na lewo. —8829—2—3

Potrzebne są
P A N N Y
do maszyny i podręczne i do nauki, ze wszystkiem i na przychodnie, do bielizny. Ulica Furmańska Nr 10, mieszkania 26. —8625—3—3

Potrzebną jest
PANNA
na prowincję do strojów, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość, ulica Podwale w Hotelu Jezierskiego, u Rządcy domu. —8658—3—3

Potrzebni są
UCZNIOWIE
do fabryki jubilerskiej. Podwale Nr 11. —8593—3—3

Francuzka
do rozmowy, potrzebną jest do dorosłych panienek. Wiadomość, Ś-to Krzyzka Nr 2, 1-sze piętro. —8604—3—3

W mieście powiatowem Płońsku, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami, z powodu starości i słabego zdrowia właściciela,
C U K I E R N I A
wraz z restauracją, bilardem i wszelkiemi utensyljami, egzystująca od lat 36. — Bliższa wiadomość na miejscu. 3—3—8584

Sklep Wyprzedaży
przy Kantorze Informacyjno-Kommisowym **B. Korpaczewskiego**. Trębacka Nr 4.
wyprzedaje:

Obrus na stół, półwłóczkowej starożytnej roboty, niezwykłego wykończenia, na dar dla kościoła lub przyozdobienia sali, kołdry bawełniane i włóczkowe.

Ubrania damskie: różne okrycia, kaftany, paltoty włóczkowe, wełniane; suknie, szale i chustki tureckie, francuzkie i chińskie; czepeczki włóczkowe, siatkowe i t. p.

Ubrania męzkie: Mundury gimnazjalne, professorskie, obywatelski, fraki; garnitury ubrań czarnych i wiosennych; Burki sławuckie.

Sprzęty i naczynia: Porcelana, wazy, masielniczki, filiżanki i t. p naczynia stołowe, lichtarze, skrzypce — kszesła składane.

Resztki towarów bawełnianych, od 4-ch do 40 łokci; 100 łokci płótna niebielonego; — materje chińskie.

Pończochy i Skarpetki białe i kolorowe po cenach fabrycznych niskich.

Kilkanaście maszyn do szycia
różnych systemów wyprzedaje się niżej cen hurtowych.

Nadto:

Zbliżająca się zmiana pory roku daje sposobność prędszego pozbycia się zbytecznych przedmiotów domowych, towarów wysortowanych, niemniej wyrobów domowych, jak: bielizny, kwiatów, kapeluszy, ubrań letnich, naczyń wszelkiego rodzaju, dywanów, firanek i t. d. — Mający tego rodzaju przedmioty do wyprzedaży, raczą się porozumieć z firmą. 3—0 — 8308 —

SKLEPOWA
z kaucją rs. 100, poszukuje miejsca sklepowej, albo bufetowej, adresa proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami L. S. 2—3—8861

D O M
dwupiętrowy, z cegły, masiv murowany, w mieście gubernialnem Petrokowie, czyniący dochodu 10/100, jest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można w sklepie W. Winiarskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 62, lub na miejscu u właściciela, przy ulicy Moskiewskiej pod Nrem 29 mieszkającego. —8126—2—3

Do sprzedania
DOM
w Warszawie, z obzzernym placem, przy ulicy Żelaznej, w pobliżu kolei, banhofów i targów. Dochód rs. 3,400.—Warunki dogodne. Wiadomość, Żelazna Nr 14, u właściciela. —8143—3—3

Dla Fabryk Zapałek.
15,000 Paczek patyczków dwunastosznitowych suchych, w których są karbowane i okrągłe, jest do sprzedania hurtownie lub częściowo, z dostawą lub bez na miejsce zakupienia, w Osadzie Błędów, Powiat Grojecki u A. Nowakowskiego lub poszukuje wspólnika obznajmionego do przerabiania na zapałki z odpowiedniem kapitałem. Miejscowość jest ku temu, gdyż robotnika niebrak i w domu własnem. 3—3—8003

Nowej konstrukcji Maszyny do Pończoch.—Medal złoty.—Wyrób dają cienki jak z warsztatów, a bez szwu. Maszyny na wypłatę i stała robota z korzystnym zarobkiem.—Skład przy Fabryce, Królewska 23. —8805—1—6

Polski Skład Nici ul. hr Berga Nr 11—Hamaki czyli Łóżka léśne kieszonkowe od rs. 2 kop. 50 do 11 rs. za sztukę.—Nowe patentowane paski podróżne z metalową rączką. —6171—

PLAC
do sprzedania na Nowej Pradze, o trzech frontach, przy samej fabryce Lilpopa i Rau, zawierający 3,000 łokci kwadratowych. Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej, w domu zwanym „Gdańska Piwnica“—w Restauracji. —7083—2—3

Do sprzedania z wolnej ręki
D O M
murowany, jedno-piętrowy, z oficynami, obszernym dziedzińcem, położony przy ulicy Przyrynek Nr 15. Wiadomość na miejscu, od godz. 4 do 6. —8740—2—3

D O M
piętrowy, z balkonem, jest do sprzedania lub na zamian na folwarczek od 4 włók do 5-ciu, w Skierniewicach, przy samej stacji. Wiadomość u kelnera Antoniego, w sali 1-szej klasy. —8335—3—3

Potrzebny jest do wynajęcia
Plac
ze stajniami. Zgłosić się można do W-go B. Turowskiego. Nowy-Świat Nr 21, pomiędzy 6 a 7 wieczorem. 2—3—8877

Jest do sprzedania
O F I C Y N A
z placem 2,500 łokci kwadratowych, 50 łok. frontu do budowania, za rs. 3,800, przy ulicy Dzielnej Nr 34B nowy. — Wiadomość w fabryce Lilpop i Rau, przy ulicy Świętojerskiej u szwajcara, a w niedzielę i święta na miejscu. 2—3—8589

GOSPODARZ
krajowiec, lat 44, żonaty, znający język rossyjski i niemiecki, który zarządza samodzielnie większemi majątkami od lat 25, z korzyścią dla majątków, a z zadowoleniem swych chlebodawców, na co ma chlubne świadectwa, poszkuje obowiązku w kraju lub Cesarstwie. Wiadomość prosi zostawić w Redakcji niniejszego pisma, pod literami W. Z. 2—6—8582

DOM
do sprzedania, na Szmulowiznie, za Pragą, na drodze Kawęckiej, nowy, jeszcze całkiem niewykończony, mogący przynosić dochodu rocznego rubli 500. Wiadomość na miejscu u karbowego. —8726—2—3

Potrzebna jest Summa
Rs. 10,000,
na pierwszy Numer hypoteki po Towarzystwie, na dom duży murowany, przy jednej z pierwszych ulic. Uprasza się o składanie wiadomości w Redakcji Kurjera, pod lit. W. I. 4—6—8572

Do wszystkich Sklepów
Stowarzyszenia Merkury,
codziennie nadchodzi z okolicznych dworów
Masło bez soli,
zaś z gub. Zachodniej,
Masło solone.
3511—19—0

NIEMKA
wykształcona, umiejąca malować i rysować poszukuje miejsca do towarzystwa lub za towarzyszkę podróży. Adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. G. —8573—3—3

EKONOM
znajdzie zaraz miejsce w Lewicpolu, na 6-tej wiorście szosy Radzymińskiej. —8745—2—3

KOLONJA
jest do sprzedania, z zabudowaniami i dużym ogrodem owocowym — we wsi Woli, 3 wiorsty od Warszawy położona, przynosząca znaczny procent. Wiadomość u Wójta gminy w Woli. 2—3—8859

---

2 MAMKI
wiejskie, są do umieszczenia u Akuszerki Nestorów. Nowolipie Nr 15, wchód od Skweru. —8770—2—2

Lokal umeblowany,

na parterze, składający się z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni, do odstąpienia od 1 Czerwca, na 2 lub 3 miesiące. Wiadomość w domu Kapłana, róg Zielonego Placu i Jasnej, mieszkania Nr 1. —8288—3—3

Letnie Mieszkania

W dobrach Ruda za stacją Miłosna, nieodległe od przystanku Dębe Wielkie, przy kolei Terespolskiej, w miejscu zdrowem wśród lasów, łąk znacznej przestrzeni, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne **Lokale**, bądź to z meblami lub bez takowych po cenach nader przystępnych do wynajęcia. Wszelkich artykułów żywności oraz nowalji codziennie świeżych na miejscu dostać można, Wreszcie ułatwiony przejazd do przystanku Dębe Wielkie i napowrót, są dogodnościami dla mieszkających. Bliższa wiadomość na miejscu lub też u właściciela domu, przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną, pod Nr 46. 14—24—5748

Od Ś-go Jana

Mieszkanie

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 27 A, na parterze: złożone z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki, śpiżarni, waterklozetu i t. d. za rs. 500 rocznie.—Na 1-m piętrze: sześć pokoi, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, łazienka, waterklozet i t. d. za rs. 700; pięć pokoi za rs. 600.—Na 3-m piętrze: Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, wygódka, wodociąg, zlewy za rs. 200 rocznie.—Jeden pokój, alkowa, przedpokój, kuchnia, wygódka, za rs. 160 rocznie, Wiadomość na miejscu. —8192—3—4

MIESZKANIE

parterowe, porządnie umeblowane, w blizkości Saskiego ogrodu, 3 pokoje z alkową, przedpokojem, kuchnią (zlew i wodociąg), schowankiem i piwnicą, do najęcia od 3 (15) Czerwca do 20 Sierpnia (1 Września r. b. Ulica Włodzimierska Nr 11a. 3—6—8196

Jest do wynajęcia

POKÓJ

duży, suchy, na dole, w każdym czasie, z usługą, meblami i stołem lub bez. Wiadomość przy ulicy Oboźnej Nr 2 i Browarnej Nr 1,—stróże miejscowi wskażą. —8579—3—3

Ładnie umeblowane 3 pokoje,

przedpokój i kuchnia, w blizkości Saskiego ogrodu, do wynajęcia na 3 miesiące od 1-go Czerwca do 1-go Września. Wiadomość w magazynie Ludwika Wortman. Miodowa Nr 1. 3—3—8319

Trzy Sklepy i różne

LOKALE

nowo wybudowane do wynajęcia zaraz lub od 1-go Lipca przy ulicy **Marjańskiej Nr 1**, wiadomość na miejscu od godziny 4 do 7 po południu lub w Magazynie Mebli, róg ulic: Miodowej i Kapitulnej, tamże jest do nabycia 20 par okienic w dobrym stanie, 3 okna z futrami i ferklajdąk od studni. —7879—5—6

Poszukuje się od Ś-go Jana obszernej Stancji lub dwóch o 4—5 lub 6 oknach, widnych. Na zakład fabryczny na dole, w Warszawie, blisko miasta; może być ze stajni zrobione lub w ogrodzie; takowe mieszkanie potrzebne na kilkoletnią dzierżawę. Uprasza się o adres pod lit. I. M. w Kurjerze Warszawskim. 2—3—8709

Dwa Pokoje

na dole, w każdym czasie, do wynajęcia za 30 rubli do Ś-go Jana, mogą być z meblami. Ulica Mokotowska Nr 19. —8715—2—3

Do wynajęcia od dnia 1-go Lipca 1878 r.

Cztery Pokoje,

na dole, dwa wejścia, a trzecie do ogródka, tuż przed oknami przedpokój, kuchnia i piwnica. Wiadomość, ulica Mokotowska Nr 5, u Właściciela lub Rządcy. —8701—2—3

Potrzebny jest od Ś-go Jana r. b.

Lokal na Kantor,

2, 3 lub więcej pokoi, na parterze lub pierwszem piętrze i dwie Wozownie na składy, gdzie podwórze dosyć obszerne, w okolicy Placu Tłomackiego. Uprasza się o wiadomość do Kantoru Towarzystwa „Nadieżda,“ przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Lipskim. —8780—2—3

U Akuszerki W. N.,

są osobne lub wspólne **Pokoiki**, dla osób spodziewających się słabości. Nowolipie Nr 15, wchód od Skweru. —8270—3—5

U Akuszerki E. P.

ulica Żórawia Nr 1, są osobne pokoje dla osób potrzebujących odbyć słabość. —5621—1

U Akuszerki
ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla osób potrzebujących odbyć słabość; z pościelą, życiem,—usługą i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —8826—2—6

W najzdrowszej dzielnicy miasta, są do wynajęcia od 1 go Lipca r. b.

Różne Lokale,

na parterze i 1-m piętrze, składające się z 1, 2 i 3 pokoi, każdy z kuchnią, drwalnią i piwnicą, po umiarkowanej cenie, przy ulicy Śliskiej Nr 36/1467, drugi dom od Twardej. —8648—2—3

Do najęcia:

Z meblami 2 pokoje, alkowa, przedpokój i kuchni, na 1-m piętrze, z balkonem, od 15-go Maja, albo od 1-go Czerwca na trzy miesiące, do trzydzieści pięć rubli miesięcznie, przy ulicy Hożej Nr 15, mieszkania 20. —8656—2—3

Mieszkanie

na 1-m piętrze od frontu, suche i ciepłe.—**Pokój** z kuchnią w oficynie na dole, od 1-go Lipca do najęcia. Nowy-Świat Nr 23, wiadomość na 2-m piętrze od frontu. —8870—2—3

Jeden Pokój

każdego czasu do wynajęcia z meblami i usługą. Chmielna Nr 33, mieszkania 43, w oficynie. —8799—2—3

Są do wynajęcia

LETNIE MIESZKANIA,

w okolicy pięknej i zdrowej między lasami o 4 wiorsty odległe od stacji kolei Terespolskiej Miłosna. — Tamże jest do sprzedania **Kolonja z zasiewami i inwentarzem** lub na zamianę **na jaki domek** w Warszawie. Wiadomość u właściciela, ulica Nowolipie Nr 37, drugie piętro od frontu, mieszkania Nr 5 od godziny 2-gie do 5 po południu. 2—3—8889

Przy ulicy Śliskiej, w domu Nr 10, na 1-m piętrze, są do wynajęcia od 1-go Lipca

Dwa Pokoje

—8843—1—3

Na Letnie Mieszkanie

Pokój lub dwa z meblami i fortepianem, w ogrodzie, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Górna Nr 7 nowy. —8815—2—4

Do wynajęcia miejsce na

Wodę sodową

w Dystrybucji. Ulica Długa Nr 10.—Tamże jest do sprzedania **Szal** francuzki za 35 rs. —8832—2—2

Jeden Pokój

z meblami i usługą, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Chmielnej Nr 30, w oficynie 1-sze piętro. —8800—2—3

Letnie Mieszkania

po dwa pokoje z kuchnią, w mieście Skierniewicach, przy kolei W.-W., w domu P. Heuricha, w pięknym ogrodzie, przy którym są kąpiele rzeczne, są do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, ulica Leszno Nr 1, u właściciela domu. —8617—3—3

APARTAMENT,

składający się z 8-miu pokojów, przedpokoju, kuchni, łazienki, pomieszczenia dla służby, waterklosetu, zlewu, wodociągu, z urządzeniem gazowem, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu Maksymiljana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście Nr 52. —7646—8—0

Do wynajęcia od 1-go Lipca

Trzy duże Pokoje

i kuchnia, suche, widne, za 400 rs. na drugiem piętrze w oficynie, wodociąg w domu. Wiadomość na ulicy Senatorskiej pod Nr 6, u Zegarmistrza. 2—3—8791

Mieszkanie na 1 piętrze, z pięknem wejściem, złożone z 4 pokoi, alkowy, pasażu, przedpokoju, kuchni, z wodociągiem, zlewem, w bliskości teatru, dogodne na interes handlowy lub pracownię. — **Sklep** z jednym otworem wystawowym. — **Dwa pokoje** na parterze z kuchnią, w suterynie. Wiadomość w kantorze B. Korpaczewskiego. 2—4—8807

Dwa Lokale

bardzo porządne, na parterze: 4 pokoje; na pierwszem piętrze: 5 pokojów, z przedpokojami, kuchniami, piwnicami i drwalniami, do najęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Aleksandrja Nr 10. —8305—3—3

Są do wynajęcia

DWA POKOJE

na 2-m piętrze, za rs. 200 rocznie, od Ś-go Jana lub 4-go Czerwca.—Tamże są do sprzedania **MEBLE** jesionowe na orzech, brokatelą kryte, kanapa, stół, 2 fotele, 6 krzeseł, za rs. 60; 2 komody, fortepian Kralla za 320 rubli, lampa, dywan, lustro, rondle miedziane, blachy cukiernicze, wanna,—wszystko w dobrym stanie; samowar na 24 szklanek. Ulica Ogrodowa Nr 25,—stróż wskaże.—8640—3—3

Są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

LOKALE:

Trzy pokoje z kuchnią i piwnicą;—Dwa pokoiki z osobną górką, oraz Lokal, w którym przez lat 22 egzystowała Restauracja, (z urządzeniem gazowem), a obecnie Kawiarnia.—Na żądanie może być wynajęty na Sklep lub przerobienie na co innego —Tamże jest do sprzedania **BILARD** z bilami, piramidką i całem urządzeniem, w dobrym stanie, oraz **Kredens i Bufet**, za nizką cenę Wiadomość u Rządcy, Nr 14, ulica Trębacka. —8296—2—3

MIESZKANIE

umeblowane, złożone z dwóch pokoików i małego przedpokoju, na parterze, w domu Nr 4, przy ulicy Mazowieckiej, do wypuszczenia na 7 i pół miesięcy, t. j do Nowego Roku 1879, za cenę rs. 25, miesięcznie. Wiadomość u Szwajcara tamże. —8637—3—3

LOKALE:

do wynajęcia od 1-go Lipca, gustownie odnowione, z wszelkiemi dogodnościami, podług dzisiejszego wymagania, przy ulicy Lipowej Nr 3 nowy, posiadającej obecnie, nowy bruk, gaz, wodociąg, niedaleko ulicy Oboźnej, 5 minut od Krakowskiego-Przedmieścia, z pięknym widokiem na Wisłę, pośród ogrodów, dostarczającego świeżego powietrza. — Od frontu na I piętrze 5 pokoi, w który salon o 3-ch oknach, przedpokój, kuchnia, schowanie, dwie piwnice, za rs. 500. — Także na I piętrze dwa pokoje, rocznie rs. 120. — Na parterze 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, schowanie, dwie piwnice, rocznie rs. 380. — **W OFICYNIE,** trzy pokoje, kuchnia, schowanie, piwnica, rocznie rs. 200, w każdej chwili, wiadomość u rządcy. 4—6—7754

Letnie Mieszkania,

mieszczące się w 3-ch oddzielnych domkach, za rogatkami belwederskiemi, od Marcelina na lewo, naprzeciwko bramy parku Cesarsko-Sieleckiego, przytem stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu. —7999—6—6

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domach przy ulicy Miodowej 490/1.

Obszerny Apartament,

z dużym balkonem, stajnią, wozownią i różnemi dogodnościami, oraz **różne mniejsze Lokale**. Wiadomość u właściciela w biurze, lub u Rządcy tychże domów. 6—6 — 7823 —

POKÓJ

i kuchnia, w ogrodzie, jest do wynajęcia od 8-go Lipca 1878 r. Nr 72, Nowolipie. —8353—4—6

Przy ulicy Śto-Krzyskiej Nr 35 nowy, róg Marszałkowskiej, jest do odnajęcia od 1 czerwca po 1 grudnia r. b.

Mieszkanie z balkonem,

od frontu, na 1 piętrze, 4 pokoje umeblowane. przedpokój, pasaż, piwnica i kuchnia, w której woda i zlew. Miesięcznie po rs. 50. Wiadomość pod Nrem 11 tegoż mieszkania.—8702—

Do wynajęcia od Ś-go Jana, w domu przy rogu ulicy Ś-to Krzyzkiej i Jasnej

Dwa Sklepy,

każdy z dwoma pokojami, od ulicy Ś-to Krzyzkiej. Sklepy te połączone lub przerobione być mogą według życzenia reflektujących.

Jeden Sklep

z dwoma pokojami, przedpokojem i kuchnią, od ulicy Jasnej. Wiadomość u stróża. —8837—2—6

SKLEPY

do wynajęcia od 1-go Lipca, w domu Nr 56, na rogu ulic: Marszałkowskiej i Jasnej. Jeden bardzo obszerny i elegancki, gdzie się teraz mieści Spółka połączonej pracy Kobiet; drugi narożny, z gazem i lampami. Do tych sklepów mogą być dodane pokoje w suterynie z kuchniami. Wiadomość na miejscu. —8331—3—10

Do najęcia od 8 Lipca

SKLEP

za rubli srebrem 120 rocznie. Ulica Żelazna Nr 37 (róg Ogrodowej). —8115—1—8

Ktoby miał do zbycia od Ś-go Jana

Sklep

z towarem mydlarskim i norymberszczyzną, za cenę przystępną, niech zostawi ofertę w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. S. L. O. —8677—3—3

Do wynajęcia

SKLEP

salon, dwa pokoje. kuchnia restauracyjna angielska, piwnica, skład. **Sklep**, dwa pokoje w domu Nr 3 policyjny; buduje się koło niego kilkanaście domów położony jest przy szosse naprzeciw stacji towarowej kolei Wiedeńskiej za rogatką Jerozolimską. Tamże jest **ogród** warzywny podorany, do najęcia. Wiadomość od 10 do 12 rano, przy Alei Jerozolimskiej, Nr 3 domu, 1-sze piętro ze schodów drzwi na prawo. 5—6 — 81.7 —

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Freta Wązka Nr 32. —8598—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklepik Wiktuałów,

za **bardzo tanią cenę** wraz z towarem, bufetem i szafami, przy ulicy Górnej Nr 3 nowy. Wiadomość w tymże sklepiku. —3473—

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

na bardzo dobrych warunkach, z dwuletnim kontraktem, za cenę rs. 150. Róg Wilczej i Marszałkowskiej Nr 17 od Wilczej, wejście od Marszałkowskiej. —8329—3—3

Jest do nabycia zaraz

Sklep Wiktuałów

i **Noremberszczyzny,** w dobrem miejscu, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu, róg Ślepej i Podwala Nr 16. —8676—2—3

Potrzebnym jest od Ś-go Jana na skład,

Domek lub Wozownia,

wraz z małym lokalikiem, na Pradze lub w jej okolicach. Wiadomość w składzie tabacznym pod firmą A. L'esperance. Senatorska Nr 20. —8706—2—3

Wypadkowo zagubionym został

KWIT DEPOZYTOWY,

Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy Nr 73/4907 oznaczony, — przez Dyrekcję pod d. 15 (27) Października 1873 r. na złożone do depozytu Listy Zastawne Serji 2-giej w Summie rs. 16,000 wystawiony. — Uprasza się uprzejmie łaskawego znalazcę, iżby zechciał niniejszy Kwit, oddać lub odesłać do Rządcy domu Nr 35 Nowy Świat, za wynagrodzeniem. 2—3—8682

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.